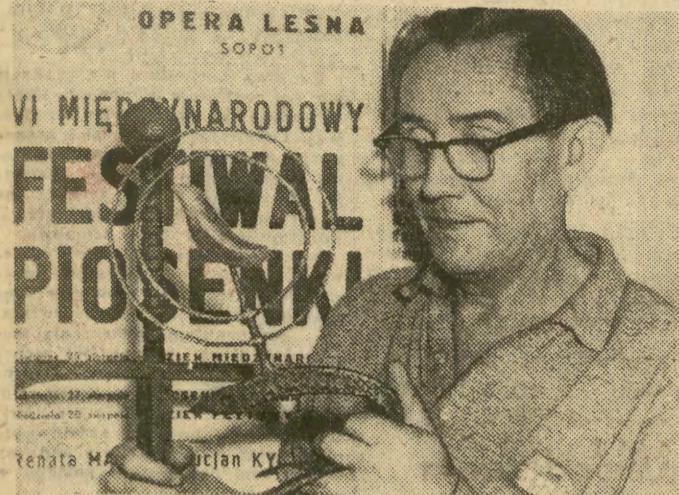


Sopot — po raz szósty

Dalekopisem od specjalnego wysłannika

Organizatorzy Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie od lat już marzą o pogodzie, która umożliwiłaby festiwalowym gościom poznać uroki naszego

nadmorskiego uzdrowiska i usprawniła nazwę „Sopockie Lato”. W tym roku przeniesiono Festiwal na koniec sierpnia, ludząc się, że będzie wreszcie lepiej. Ale pogoda



Na zdjęciu: metaloplastyk gdański — Stanisław Skura, prezentuje wykonaną przez siebie główną nagrodę Festiwalu — „Bursztynowego Słowika”. CAF — Grabowiecki

Ze świata

JAK OŚWIADCZYŁ RZECZNIK ONZ, sekretarz generalny U Thant oznajmił 1 września br., czy zgadza się pozostać na tym stanowisku przez następną kadencję. Pierwsza pięcioletnia kadencja U Thanta upływa z dniem 3 listopada br.

KOMUNIKAT ogłoszony po konferencji w Aalborgu (północna Jutlandia) ministrów spraw zagranicznych krajów skandynawskich postuluje dalsze rozszerzenie kontaktów między Wschodem a Zachodem w interesie ogólnego odprężenia.

NA GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ, na Wall Street, nastąpił nowy gwałtowny spadek kursów akcji — przede wszystkim przedsiębiorstw przemysłowych i kolejowych.

JAK DONOSI Z DJAKARTY korespondent Reutersa, rzecznik indonezyjskiego MSZ kategorycznie zaprzeczył w środę pogłoskom, jakoby prezydent Sukarno miał zamiar odwieść w październiku Europę. Prezydent — oświadczył rzecznik — nie opuści Indonezji ani ze względów zdrowotnych ani żadnych innych.

LUDOWA ARMIA WYZWOLENIA LAOSU sparaliżowała tzw. operację karną, podjętą przez wojska USA i ich zauszników na przełomie lipca i sierpnia br. w prowincji Saravan — podaje agencja VNA, powołując się na rozgłosną „Głos Patet Lao”.

Znak ostrzegawczy na pudełkach od zapalek i znaczkach pocztowych



Na zdjęciu: specjalny znak międzynarodowy, którym opatrywane są urządzenia izotopowe, samochody przewożące takie ładunki itp. Znak ten — czerwona stylizowana koniczyna na żółtym tle — mało jest w Polsce znany. W związku z tym Biuro Pełnomocnika Rządu do spraw Wykozystania Energii Jądrowej powzięło decyzję dalszego spopularyzowania w społeczeństwie izotopowego znaku — przez umieszczenie go na naklejkach pudełek od zapalek. Myśli się także o wydaniu serii znaczków pocztowych. CAF

bm., nie będzie transmitowany przez telewizję i nie będą państwo mogli podziwiać aparycji tych reprezentantów, ale ich głosy i melodie warto usłyszeć na falach radiowych. Podobno będzie to jeden z „mocniejszych” dni.

A więc dzisiaj wieczorem zaczyna się to międzynarodowe śpiewanie, które w wielu (Dokończenie na str. 2)

Wicepremier ZRA dr Khalil z wizytą w Polsce

Dziś 25 bm., przyjeżdża do Polski, z wizytą oficjalną, wicepremier Zjednoczonej Republiki Arabskiej — dr Mustapha Khalil, który w swoim kraju zajmuje się problemami kopalnictwa i energii elektrycznej.

Kilkudniowa wizyta będzie okazją do przedyskutowania aktualnego stanu wymiany handlowej i współpracy gospodarczej między Polską i ZRA.

„Luna-11” leci w kierunku Księżyca

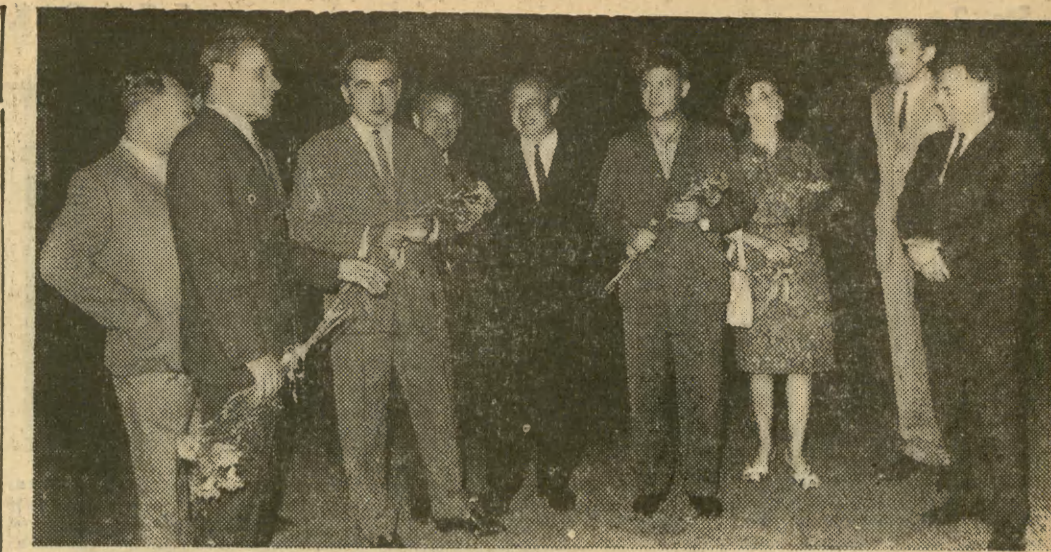
Bilans 9 lat ery kosmicznej:

18 sztucznych planet — na orbitach okołosłonecznych

W Kosmos wystrzelono ponad 500 obiektów

W ramach programu dalszego badania Księżyca i przelotów wokółksięężycowej 24 sierpnia o godz. 11.03 czasu moskiewskiego w Związku Radzieckim wystrzelono w kierunku Księżyca rakietę kosmiczną. Wynosi ona w przestrzeni kosmicznej stację automatyczną „Luna 11” o masie 1640 kg. Głównym zadaniem stacji jest dalsze wypróbowywanie urządzeń sztucznego satelity Księżyca i prowadzenie badań naukowych w przestrzeni wokółksiężycowej.

Wstępne dane świadczą, że lot stacji odbywa się po to-



Cena 50 gr A

echo

KRAKOWA

Rok XXI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 199 (6547)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 25 sierpnia 1966 r.

Serdecznie gościmy przyjaciół z Kijowa

Wczoraj wieczorem przybyła do Krakowa na zaproszenie KW PZPR delegacja Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy. W skład delegacji wchodzi: Władimir Wasiljewicz Sokol — II sekretarz Komitetu Obwodowego KP Ukrainy w Kijowie, T. A. Ticholaz — kierownik Wydziału Propagandy Komitetu Obwodowego KPU w Kijowie, T. W. Antonowicz — I sekretarz Komitetu Rejonowego w Mironowsku, W. A. Bałaszowa — sekretarz propagandy Pięćdziesiątego Komitetu Dzielnicy w Kijowie, P. S. Michalczuk — I sekretarz Komitetu Zakładowego Kombinatu Włókienniczego w Kijowie.

Na dworcu delegację serdecznie powitali sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PZPR: M. Hebda, A. Kozaneccki, J. Treła oraz przewodniczący WKPP S. Spyt.

Goście kijowscy zabawią w Krakowie do 31 sierpnia br. Program pobytu delegacji jest bardzo urozmaicony. W dniu dzisiejszym goście zwiedzają zabytki Krakowa i Hute im. Lenina. Na dalsze dni przewidzianych jest szereg spotkań i wizyt w zakładach pracy ziemi krakowskiej, wycieczka statkiem po Jeziorze Rożnowskim, spływ Dunajcem, zwiedzanie Wieliczki, Zakopanego i Muzeum Lenina w Poroninie. Na zdjęciu: powitanie delegacji na dworcu.

Fot. J. Lewicki

Epidemia śpiączki w Japonii

Japońskie Ministerstwo Zdrowia podało, że epidemia śpiączki występuje już w 39 prefekturach Japonii (na 46 prefektur).

23 sierpnia br. zarejestrowano w tym kraju 1616 przypadków śpiączki, która 384 osobom przyniosła śmierć.

„Lunar Orbiter-1” tylko częściowo wypełnił program lotu

Amerykański sztuczny satelita Księżyca „Lunar Orbiter 1” zwrócił na sygnał radiowy obiektywu swych kamer w kierunku ziemi i dokonał zdjęć powierzchni naszej planety z odległości ok. 386 tys. km. Eksperci amerykańscy oświadczyli, że jakość zdjęć powierzchni Ziemi jest zadowalająca.

Jeśli natomiast chodzi o zdjęcia powierzchni Księżyca — „Lunar Orbiter 1” nie spełnił swego zadania, ponieważ jedna z kamer nadal funkcjonuje wadliwie.

CAF — Keystone

Nowe naloty USA na DRW

Samoloty USA kontynuują bombardowania Demokratycznej Republiki Wietnamu. W środę ataki powietrzne USA koncentrowały się głównie w południowej części DRW.

Partyzanci południowowietnamscy wzmogli akcje bojowe

W Wietnamie południowym nie ustają walki między partyzantami, a siłami amerykańskimi i sąjgónskimi. Ostatnio aktywność partyzantów wzmogła się. Jak przyznał w środę premier południowowietnamski, Cao Ky, w ciągu ostatnich 3 tygodni partyzanci dokonali 37 zamachów bombowych. W tym samym czasie zaatakowali oni 11 tw. ufortyfikowanych wsi i 134 posterunki wojskowe. Najpoważniejszą z tych akcji był zamach bombowy na siedzibę komisji wyborczej w Hue, w wyniku którego zginęło 26 osób.

Senator Fulbright o „doktrynie Johnsona”

Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych USA, demokratą ze stanu Oregon, W. Fulbright zwrócił się w środę do rządu prezydenta Johnsona z żądaniem, aby przekonsultował się on z Senatem w sprawie ewentualnej realizacji azjatyckiej „doktryny Johnsona”, o której donosi prasa.

Rząd — oświadczył Fulbright — nie poinformował senatorów o tym, że „istnieją plany dalszych, jeszcze większych zobowiązań, niż wojna w Wietnamie”. Powołując się na przykład tej właśnie wojny, senator wyraził obawy, że ustawodawczy organ państwa dowie się o nowych „zobowiązaniach” USA w Azji zbyt późno, aby mógł wyrazić swój pogląd o słuszności takich posunięć.

liczbie „Luna-1”, „Luna-4”, „Luna-6”, trzy obiekty typu „Wenus” trzy z serii „Sonda” oraz międzyplanetarna stacja automatyczna „Mars-1”.

Dane te przytacza czwartkowy dziennik radziecki „Krasnaja Zwiezda” w artykule podsumowującym wszystkie osiągnięcia kosmiczne od początku ery kosmicznej (w 1957 r. został jak wiadomo wystrzelony w ZSRR pierwszy sztuczny satelita Ziemi).

W sumie, w latach 1957—1966, ZSRR, USA i Francja wystrzeliły 401 rakiet. Przy ich pomocy wprowadzono na orbity kosmiczne przeszło 500 obiektów.

Ze wszystkich sztucznych obiektów kosmicznych, największą masę miała radziecka stacja „Proton” — 12,2 t.

BYŁY CZŁONEK IZBY REPREZENTANTÓW USA — Frank Kowalski, występujący przeciwko wojnie wietnamskiej, został usunięty przez prezydenta Johnsona z urzędu do spraw kontroli nad „działalnością wyrotową”. Zapowiedział on, że będzie kontynuował kampanię przeciwko tej wojnie.

Fala upałów nawiedziła ostatnio Francję ku ucieście urlopowiczów. Kto nie może opuścić miasta, chłodzi się jak może...



Gen. de Gaulle rozpoczął dziś 19-dniową podróż zagraniczną

PARYŻ Prezydent Francji Charles de Gaulle odcieciał dziś (czwartek) o godz. 8.50 czasu warszawskiego z paryskiego lotniska Orly do Dżibuti, rozpoczynając swą wielką 19-dniową podróż zagraniczną.

Dżibuti, na francuskim wybrzeżu somalijskim, będzie pierwszym etapem podróży de Gaulle'a, który odwiedzi poza tym Etiopię, Kambodżę, Nową Kaledonię i Polinezję Francuską. W podróży, prezydentowi towarzyszy małżonka.

Na kontynencie afrykańskim najważniejszym etapem podróży prezydenta Francji będzie Addis Abeba. Wprawdzie oba państwa

Odkryli srebrny skarb

Ekipa archeologów izraelskich znalazła olbrzymi skarb, około 50 km na zachód od wybrzeża Morza Martwego. Znalaziska tego dokonał dr Abraham z Izraelskiego Uniwersytetu Hebrajskiego.

Skarb składał się z ok. 10 tys. srebrnych monet, które liczą przeszło 1900 lat. Około 8 tysięcy stanowią greckie tetradrachmy, wybite w latach 96—212 n.e. Są tam również rzymskie monety z czasów cesarza Trajana, tj. z lat 53—117 n.e.

łączy od lat tradycyjna przyjaźń, ale obecna wizyta prez. de Gaulle'a jest pierwszą wizytą francuskiego szefa państwa w Etiopii.

W Azji, najistotniejszym elementem podróży prezydenta Francji będzie wizyta w Kambodży, kraju graniczącym bezpośrednio z Wietnamem. Znanie jest stanowisko Francji w sprawie Wietnamu, gen. de Gaulle nie ukrywa zaniepokojenia z powodu niebezpiecznego rozwoju eskalacji i nieustannie ostrzega, że konflikt wietnamski może się przerodzić w katastrofę na skalę światową. Znaną są też propozycje Francji, dotyczące rozwiązania problemu wietnamskiego — powrót do Układów Genewskich i neutralizacja kraju. Najpewniej podczas swej wizyty w Phnom Penh prezydent Francji potwierdzi raz jeszcze to stanowisko i prawdopodobnie podejmie inicjatywę na rzecz zakończenia wojny w Wietnamie.

Polityka prezydenta de Gaulle'a reprezentuje dziś realistyczny punkt widzenia, jaskrawo kontrastujący z histerią, jaka panuje obecnie w USA. To realistyczne stanowisko zyskuje coraz więcej zwolenników, czy to się Amerykanom podoba, czy nie.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem wiatru. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, rano zamglenia. Wiatr zachodni i północno-zachodni 2—4 m/sek. Temperatura 16—18 st. C.

Notatki filmowe

„Markiza Angelika”

Filmy kostiumowo-przygodowe spełniają określone cele i nikt już na ogół nie oczekuje od nich rzeczy niemożliwych. A za rzecz niemożliwą uważa się, by właśnie wśród owych galopad, sentymentalnych miłości, pojedynków i wyczynów straszliwych lotrzyków znalazło się miejsce jeszcze na coś więcej niż rozrywkę, kolorową i urozmaiconą. Dobrze jeszcze, jeśli zrealizowaną w tempie na tyle szybkim, by myśl nie uciekała w czasie sensu gdzieś na bok i jeśli uproszenia psychologiczne nie idą zbyt daleko.

Tym razem jednak odnaleźć można w „Markizie” coś więcej. Zrobił od razu lojalne zastrzeżenie, że trzeba do tego sporo dobrej woli i że odbywać się to będzie jakby trochę obok filmu i obok zamiarów realizatorów. Chwilami mianowicie, w dalszych partiach filmu, zaczyna się patrzeć na dziejące się na ekranie rzeczy nie tyle jak na przygodową bajeczkę (do czego przyzwyczailiśmy nas od niepiętnych czasów filmu „płaszczka i szpada”, co zarazem jak i na jakąś prawdę o epoce. Całe okrucieństwo i bezkompromisowość intryg rozgrywających się wśród dworskiej elity przestaje nagle być opowiadaniem wymyśloną dla epatowania znużonych widzów, a zaczyna konstruować na swój sposób obraz historii, dość chyba szczerzy i niekonwencjonalny w swoim gatunku. Gorzki, trzeba przyznać: Nie ma miejsca na litość i ludzkie uczucia kiedy idzie o rozrywkę o władzę i wpływy, dobra jest każda broń, trucizna, potwarz, zdrada.

Tę uwagę nie znaczą jednak, że głównie o to reżyserowi Bernardowi Borderie chodziło: zarówno geneza filmu (oparto go na niezwykle popularnym na Zachodzie, a u nas nie znanym cyklu romansów historycznych) jak i wiele w jego realizacji wskazuje na komercyjne cele i nonsensem byłoby podawać to w wątpliwość.

Trzeba natomiast przyznać temu filmowi jeszcze jedną zaletę: umiejętnie widzenie tamtych czasów. Dotyczy to zarówno plastyki, świetnych wnętrz i kostiumów, przypominających stare malarstwo jak i kulturalnej, stylowej i ilustracji muzycznej. To zalety nieczęste wśród przygodowych romansów.

Główną rolę kobiecą powierzono urodzivej Michele Mercier, a partneruje jej Robert Hossein, ozdobiony przez charakterystyczną szramą na policzku, w związku z czym wprawia się w dom, że jest on odrażającym brzydki.

„Żołnierki”

Temat cokolwiek drastyczny: w czasie wojny greckie prostytutki wędrują jako „przydział” do domów publicznych dla armii włoskiej. Tę rolę odgrywa tematyka przedstawiana bywa zwykle zgodnie z paroma, stale tymi samymi stereotypami. Najczęściej — ktoś próbuje owe panie wprowadzić na drogę choty i wtedy wychodzi na jaw jakie to przyuczyny... Albo: bohaterki okazują się niezwykle cyniczne i nikt już na to poradzić nie może. Film Zurliniego, odznaczony specjalnym złotym medalem jury za reżyseria na festiwalu w Moskwie w 1965 r. miecza różne stereotypy, dołączając jeszcze sytuację wojenną: dziewczęta żyły w skrajnej nędzy, im i ich rodzinom zagrażał głód... I jeszcze: faszyści włoscy, ich mentalność i zbrodnie. Trzeba przyznać dużo tego, jak na jeden film. Na szczęście z dość płaskiej z początku opowieści „Żołnierki” przeobrażają się powoli w pełną prostoty i wyrazistości konfliktów rzecz o charakterze już psychologicznym.

Zastanawiająca jest sytuacja, jeśli to tak określić, narodowa twórców: pamiętając o co tu idzie dodajmy, że wyprodukowali go wspólnie Wiosni, Francuzi i Niemcy z NRF. Siłą rzeczy przy układzie takim można było tylko pogodzić na przesilenie konfliktu w sferę psychologiczną.

TADEUSZ ROBAK



Bonn w obliczu

kryzysu rządowego

Już trzeci generał Bundeswehry podał się do dymisji

BONN
Po dymisji inspektora lotnictwa, gen. Panitzkiego, oraz generalnego inspektora armii zachodniemieckiej, gen. Trettnera, w środę podał się do dymisji trzeci wyższy oficer; dowódca okręgu wojskowego nr 3 (Duesseldorf) generał Guenther Pape, który — podobnie jak inspektor generalny Bundeswehry — swą decyzję motywuje sprzeciwem wobec zgody Ministerstwa Obrony na działalność związków zawodowych w ramach koszar.

Agencja Reutera pisze wręcz, że afery generalska może doprowadzić do kryzysu rządowego w Bonn.

Projekt ustawy karnej w USA

Przeciwnikom agresji USA w Wietnamie grożą surowe sankcje

WASZYNGTON
Komisja Kongresu USA do badania działalności antyamerykańskiej, zatwierdziła w środę 7 głosami (jednomyslnie) projekt ustawy zredagowanej przez podkomisję, która prowadziła przesłuchania przeciwników agresji USA w Wietnamie.

Projekt ustawy przesłany zostanie do Kongresu. Projekt ten przewiduje, że Amerykanie przesyłający pomoc dla powstańców wietnamskich lub utrzymujący — na terenie USA — wysyłkę wojsk czy materiałów wojennych, podlegać będą karze 20 lat więzienia.

Sopot po raz szósty

(Dalszy ciąg ze str. 1)

krajach staje się już głośnie i popularne, które zbliża ludzi estrady i dowodzi, że piosenka nie zna granic. Żeby tylko do tego wszystkiego zaczęła energicznie działać nasza rodzima „Ars Polona”, która dysponując materiałem nutowym i płytami, może tę popularność utrwalac i pogłębiać...

JULIUSZ ZAWIEJA

W dniach 25—27 bm. Polskie Radio w programie I i TV w programie ogólnopolskim transmitować będą z Sopotu następujące koncerty festiwalowe:

- 25. VIII, godz. 20.05 — koncert inauguracyjny — „Dzień między narodowy”.
- 26. VIII, godz. 20.05 — koncert pt. „Dzień Polski”
- 27. VIII, godz. 20.05 — koncert pt. „Piosenka nie zna granic”.

Ponadto, 28 bm. o godz. 20.15 Polskie Radio w programie I przeprowadzi transmisję koncertu zatyulowanego „Dzień płytowy”, w którym wystąpią znani piosenkarze nagrywający dla polskich i zagranicznych wytwórni płyt.

Kronika wypadków

● Na ulicach Krakowa motocyklista Stanisław Substelný z Kwapinki (pow. Myślenice) należąca na samochod ciężarowy. W wyniku tego motocyklista poniósł śmierć, a jadący z nim na tylnym siedle syn 12-letni Marian w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala. ● W Trzemesznie (pow. Myślenice) w potoku Trzemeszianka utonęła 1-roczeńna Danuta Malina. Dziecko pozostawało nad wodą pod opieką swojej 88-letniej babki. ● W Piotrowicach (pow. Oświęcim) został przygnieciony przez betonową rurę do melioracji 3-letni Janusz Antek. Poniósł on śmierć na miejscu. (2)

Ten automat na jednej z centralnych ulic Tokio nie sprzedaje żadnego towaru, udziela natomiast kredytu w gotówce do wysokości 10 tysięcy yen jednorazowo co w przeliczeniu daje 55 dolarów. Trzeba tylko być posiadaczem odpowiedniej karty kredytowej, którą wrzuca się do automatu. Maszyna kartę zatrzymuje. Jeżeli dłużnik wywiąże się ze swego zobowiązania w terminie najdalej do trzech miesięcy, wpłacając w banku równocześnie odsetki w wysokości 5,5 proc w stosunku miesięcznym, otrzymuje swą kartę ponownie i może znów skorzystać z usług owej maszyny. Automat dysponuje kredytem w wysokości miliona yen (2.780 dolarów). Na razie znajduje się pod dyskretną obserwacją policji. (db)

Setki tysięcy latających pasażerów

Nasz LOT, aczkolwiek nadmiernie często krytykowany przez niezadowolonych pasażerów, czyni imponujące postępy. W porównaniu z rokiem 1950 długość linii lotniczych LOT-u wzrosła przeszło dwukrotnie i wynosiła ostatnio 19.878 km. Liczba linii lotniczych (połączeń) wzrosła w tym samym okresie z 15 do 25. Trzeba też podkreślić, że trzykrotnie zwiększyła się liczba obsługiwanych przez LOT państw obcych — z 8 w 1950 r. do 21. Rośnie też oczywiście bardzo pokaźnie liczba latających pasażerów. W 1965 roku LOT przewiózł ich przeszło 308 tys., czterokrotnie więcej niż w 1950 r., w tym na liniach krajowych przeszło 214 tys., czyli trzykrotnie więcej niż przed 15 laty.

Jeszcze bardziej wzrosła liczba ładunków przewiezionych samolotami LOT-u. W 1965 r. przewieziono 7 tys. ton ładunków, czyli siedmiokrotnie więcej niż w 1950 r. (j)

Dodatkowy protokół do układu zbiorowego poligrafików

24 bm. w siedzibie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Poligrafii w Warszawie, podpisany został protokół dodatkowy do układu zbiorowego dla pracowników przemysłu poligraficznego.

Przed nowym rokiem szkolnym

Rozpoczęły się już konferencje nauczycielstwa

Za kilka dni 600 tys. dzieci i młodzieży Krakowa oraz województwa rozpocznie nowy rok szkolny.

97,4 proc. uczniów szkół podstawowych okręgu krakowskiego uczęszczać będzie do szkół 8-klasowych, 2,6 proc. — do szkół niepełnych. W związku z realizacją — po raz pierwszy w tym roku — ośmioletniego systemu nauczania, znacznie poprawił się stan bazy materiałowej i lokalowej szkół, m. in. dzięki wyposażeniu ich w nowe pracownie i klaso-pracownie fizyko-chemiczne oraz do zajęć praktyczno-technicznych, również pedagogów, poprzez uzyskanie dodatkowych kwalifikacji, są już w zasadzie przygotowani do czekających ich zwiększonych zadań dydaktycznych.

Mówiąc o pozytywach nie można pominąć niedocięgnięć, które ujawniły się szczególnie podczas ostatnich egzaminów wstępnych do szkół zawodowych. Wyniki niektórych egzaminów wykazały poważne braki w zakresie opanowania przez uczniów szkół

INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH PAN przygotowuje 3-tomowy podręcznik historii literatury polskiej, przeznaczony dla szkół akademickich. Podręcznik pomyślany jest jako syntezą historii literatury.

NA ZACHODNIM BALTyku trwa sztorm. Siła wiatru północno-wschodniego dochodzi do 7-8 stopni w skali Beauforta. Plaże, na których jeszcze kilka dni temu opalało się kilkadziesiąt tysięcy wczasowiczów — zalewa bez przerwy wysoka fala. W portach rybackich Świnoujścia, Dziwnowa i innych przystaniach rybackich, schroniły się przed sztormem kutry polskie i obce. Z łowisk nie zdążono odciągnąć sieci. Czarne flagi na

Z kraju

plażach przestrzegają amatorów przed kąpielą we wzburzonej Bałtyku. Tak silny sztorm w sierpniu jest rzadkim zjawiskiem na naszym zachodnim Wybrzeżu.

300 TYS. TURYSTÓW oraz 32 tys. pojazdów mechanicznych odprawiono w miesiącu lipcu i w dwóch pierwszych dekadach sierpnia na punktach granicznych w Tatrach — głównie na Łysej Polanie i w Chyżnem. Wśród przekraczających granicę było 120 tys. Polaków, ok. 170 tys. obywateli państw demokracji ludowych i 10 tys. turystów z państw kapitalistycznych.

28 BM. — DNI DZIAŁKOWCA. Mieszkańcy 450 miast i osiedli, w których znajdują się pracownicze ogrody działkowe, ocenią swój dorobek oraz weźmą udział w zabawach i korschach kwiatowych.

„Polski Dzień” na Kongresie Warszawskim

Osiągnięcia w produkcji margaryny ekstraktu kawy i koncentratów spożywczych zjednują nam uznanie zagranicy

Środę — trzeci dzień obrad światowego Kongresu Nauki i Technologii Żywności — można było z powodzeniem nazwać dniem polskim. Na Kongresie polscy naukowcy i reprezentanci przemysłu przygotowali ogółem prawie 100 referatów i komunikatów. Wśród powszechną uwagę zwróciły dwa wystąpienia przedstawicieli Polski: doc. dr Włodzimierza Kamińskiego i wiceministra zdrowia — prof. dr Jana Kostrzewskiego.

Doc. Kamiński zajął się całokształtem powiązań przemysłu spożywczego z polityką rolniczą i planowaniem, precyzując naukowy model takich wzajemnych powiązań w warunkach Polski. Wystąpienie wicemin. prof. Kostrzewskiego poświęcone

Polityka USA — z pozycji siły utrudnia rokowania rozbrojeniowe

Przemówienie delegata Polski w Genewie

Na posiedzeniu Komitetu Osiemnastu w dniu 24 bm. przemawiali delegaci Polski i Karady

Przedstawiciel Polski, dr M. Elusztajn dokonał w swym wystąpieniu oceny prac Komitetu i przyczyn braku postępu w rokowaniach. Podkreślił on, że nie ulega wątpliwości, iż prace Komitetu przebiegały w atmosferze napięcia międzynarodowego, spowodowanego amerykańską agresją w Wietnamie.

Delegat Polski przypomniał wypowiedź Władysława Gomułki z 16 lipca br. dotyczącą sytuacji w Wietnamie. Dla przywrócenia pokoju w Wietnamie potrzebna jest zmiana polityki amerykańskiej w kierunku powrotu do ukła-

dów genewskich tak jak to proponuje DRW i Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Amerykański tekst układu o nierozprzeszczepieniu broni nuklearnej świadczy o tym, że USA są gotowe zaspokoić atomowe aspiracje NRF.

Państwa zachodnie nie zgadzają się na realizację koncepcji strefy bezatomowej w Europie środkowej. Odrzucają one polską propozycję o zamrożeniu zbrojeń atomowych w tym regionie. Wszystko to świadczy o tym, że chcą one zachować swobodę działania i udostępnić NRF broni atomowej.

W kwestii powszechnego i całkowitego rozbrojenia jesteśmy zgodni co do tego, że głównym problemem, który wymaga rozwiązania, jest problem rozbrojenia atomowego. Lecz i tu państwa zachodnie nie wyrażają zgody na kompromisową propozycję ZSRR. Dopóki państwa zachodnie nie zmienią swego stanowiska zajmowanego od 1942 r., dopóty nie widzimy możliwości osiągnięcia postępu w rokowaniach.

Komitet nie może odnotować także żadnego postępu w dyskusji nad rozszerzeniem Układu Moskiewskiego na próby podziemne.

Niestety Komitet Osiemnastu nie może przedstawić żadnych osiągnięć na XXI sesji ONZ. Nie oznacza to jednak, że rokowania rozbrojeniowe straciły sens. Tak nie jest. Idea rokowań nad stworzeniem świata bez wojen i bez zbrojeń jest wciąż żywa wśród milionów ludzi. Trudności, jakie napotyka w swej pracy Komitet Osiemnastu, są trudnościami natury politycznej. Brakuje ze strony państw zachodnich, a zwłaszcza USA, politycznej decyzji odejścia od polityki z pozycji siły, odrzucenia przestarzałych koncepcji i przejścia na pozycję polityki opartej na realnej ocenie aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Delegat Kanady, gen. Burns w swoim przemówieniu poparł amerykańskie stanowisko zarówno w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, jak i kroków częściowych.

Pożar od iskry z traktora

Od iskry przejeżdżającego traktora PZGS w Miechowie w miejscowości Chodów (pow. Miechów) wybuchł pożar stodoły Stanisława Romanka. Ogień przetrucił się następnie na sąsiednie stodoły Jana Banasia i Józefa Polana. Suma strat wynosi ok. 300 tys. zł. (5)

Po trzęsieniu ziemi 100 tys. Turków koczuje pod gołym niebem

Od dwóch dni w Anatolii Wschodniej nie zanotowano żadnych nowych wstrząsów podziemnych. Nastroj paniki wśród ludności zaczyna słabnąć, jednakże sytuacja jest nadal bardzo poważna. W wyniku trzęsienia ziemi dach nad głową straciło przeszło 100 tys. osób, a tylko część z nich otrzymała prowizoryczne schronienie w namiotach i barakach. Reszta koczuje wciąż jeszcze pod gołym niebem.

Władze tureckie wydały szereg nadzwyczajnych zarządzeń, w celu zapobieżenia wybuchowi epidemii cholery na tych terenach.

Krótko...

● Światowa organizacja zdrowia wysłała do Iraku 200 tysięcy szczepionek przeciw cholery. W Iraku zarejestrowano 104 wypadki cholery — 20 osób zmarło.

● Epidemia zapalenia mózgu (encephalitis), szerząca się w stanie Teksas, pochłonęła szóstą ofiarę. Liczba zachorowań w Dallas wynosi już 80 osób.

● W powiatach Breclav i Hodonin w CSRS po ostatnich hurzech, ulewach i powodzi do tego stopnia rozmożyły się komary, że utrudniają pracę rolnikom, a wczasowiczom unemożliwiają wypoczynek. W okolicach Muszowa wieczorem w ogóle nie można wyjść z domu. Samoloty rozpylały środki chemiczne.

...z dalekopisu

świat, że szkoła powinna nie tylko uczyć, ale i wychowywać. Aby jednak nie było niedomówień cytujemy trzy, podstawowe „przykazania”, które pedagogzy powinni w nowym roku sumiennie wypełniać: 1) rozwijanie aktywności i samodzielności intelektualnej ucznia, 2) rozwijanie jego zamiłowań i zainteresowań, 3) wdrażanie go do konsekwentnego działania społecznego.

Problemy, które powyżej zasygnalizowaliśmy, zostały m. in. zawarte w obszernym referacie, który kurator Okr. Szkolnego Krakowskiego mgr Cz. Banach wygłosił dziś rano podczas odbywającej się w naszym mieście, konferencji inspektorów szkolnych, kierowników ośrodków metodycznych, prezesów zarządów oddziałów ZNP oraz przedstawicieli instancji partyjnych z Krakowa i województwa.

Na konferencję, która inaugurowała serię narad pedagogicznych w naszym okręgu, przybyli również sekretarz KW PZPR w Krakowie — A. Kozanecki, kier. Wydziału Kultury Nauki i Oświaty KW — Władysław Loranec, z-cy przewodniczących: Prez. RN — J. Garlicki i Prez. WRN — W. Zydróń. (1)

Psychicznie chorzy czekają na pomoc i opiekę

W informacjach ze śledztwa w sprawie Karola Kota podejrzanego o serię napadów i morderstw powtarzało się jak refren to samo sformułowanie: milicja zmuszona była sprawdzić, czy owe napady bez żadnych racjonalnych przesłanek, nie jest zamieszany jakiś umysłowo chory. Przejrzano więc między innymi (powtórzmy, między innymi!) także dane dotyczące osób, zwolnionych z zakładów leczniczych, a jednak mogących ewentualnie wchodzić w rachubę. Poza tym, jak słusznie rozumowali prowadzący śledztwo, jest w samym mieście Krakowie parę setek ludzi o co najmniej zachwianej równowadze psychicznej.

Jakie z tego wynikają wnioski? Nie chcielibyśmy, żeby ktoś pochopnie zaczął się tutaj domyślać: ludzie leczeni lub leczeni są aktualnie na choroby psychiczne są „niebezpieczni dla otoczenia”. Nic bardziej mylnego: właśnie zakorzenione a bezsensowne przekonanie prowadzi do dyskryminacji ludzi często już definitywnie wyleczonych; rodziny i oni sami mogliby o powiedzieć wiele przykrych, a nieraz i tragicznych historii świadczących o zacofaniu społeczeństwa skłonnego dyskryminować ludzi, którzy kiedyś mieli cokolwiek do czynienia z psychiatrą.

Ale to jedna tylko strona tej przykrych sprawy. Rodziny mogłyby także opowiedzieć wiele, również tragicznych historii związanych z pobytom chorych w domu, bo... zabrakło dla nich miejsca w szpitalu czy zakładzie opieki. Kto zresztą z nas nie zna i nie przypomina sobie gorszących scen, powtarzających się nieraz w centralnych punktach miasta z udziałem ludzi chorych umysłowo, a zatem za siebie nie odpowiedzialnych? Tłumy gapiów, czasem interweniują milicjanci, czasem odwozi się chorego na Pogotowie, by dać zastrzyk uspokajający. Potem chory wraca do domu, by przy następnym podnieceniu nerwowym stać się nie zawinionym akto-

rem następnej publicznej sceny. Albo (bodaj czy nie bardziej przykrych) zająć w czterech ścianach własnego domu, zając szczególnie bolesnych dla rodziny.

I znowu powtarza się ten sam argument: w szpitalach psychiatrycznych i zakładach opieki brak miejsc. Mówi się często: „są ważniejsze potrzeby”. Tym razem jednak nie dałmy się zagadać: nie ma ważniejszych potrzeb, niż opieka nad bezdomnymi dziećmi (podobna sytuacja rysuje się przecież jeśli idzie o miejsca w domach dziecka), niż opieka nad starcami i równie bezbronnymi — umysłowo chorymi ludźmi.

Czy odbędzie się to kosztem budownictwa mieszkaniowego? Choćby nawet! Wprawdzie w powszechnym przekonaniu jest to u nas potrzeba absolutnie najważniejsza, ale właśnie rozbudowa zakładów opieki nad umysłowo chorymi i dziećmi stanowić będzie bezpośrednie ulżenie w sytuacji mieszkaniowej. Pamiętajmy że w tysiącach mieszkań przebywają ludzie często wręcz pozbawieni świadomości z racji wieku i chorób psychicznych i — abstrahując już od wszystkiego innego — zajmują osobne izby, bo mają do tego przyznane przez ustawę prawo.

Nie jest to środek na wszystkie dolegliwości. W wielu przypadkach ludzie podlecze-

ni, czy cierpiący na pewne postaci chorób umysłowych i tak pozostają w domu, bo tak będzie życzyła sobie rodzina i oni sami. Wcale zresztą nie leży w niczym interesie, by w każdym wypadku izolować pacjenta od otoczenia, zamykać w jakimś zakładzie. Wystarczy, jeśli w przypadkach medycznie uzasadnionych po prostu znaleźć się miejsce w szpitalu czy zakładzie.

Choroby psychiczne są zjawiskiem coraz powszechniejszym w miarę postępu cywilizacyjnego, urbanizacji, uprzemysłowienia. Tak jest na całym świecie. Toteż baza lecznictwa psychiatrycznego stała się dawno niewystarczającą, nawet wobec potrzeb już istniejących. Skarżą się lekarze: recydywa przychodzi u chorych prędko, w wielu wypadkach wbrew uzasadnieniu medycznemu leczenie kontynuuje się poza szpitalem.

I znowu: nie chcemy sprowadzać sprawy do wypadków krańcowych, kiedy chory zagrożą otoczeniu. Jeszcze pilniej potrzebne są nam otwarte zakłady opieki przypominające domy starców, a przyjmujące jako pensjonariuszy tych wszystkich, których stan uniemożliwia przebywanie w normalnych warunkach. Przy rozloczeniu choćby częściowej opieki pedzić oni mogą życie spokojne i ustabilizowane, nie narażając ani siebie ani otoczenia, na przykre konflikty.

Stworzenie sieci zakładów, które te potrzeby zaspokoją jest pierwszoplanowym obowiązkiem każdego cywilizowanego społeczeństwa. O drastycznym braku miejsc w zakładach dla umysłowo chorych nie można przypominać sobie tylko przy okazji wielkich zbrodni, albo choćby awantur ulicznych.

TADEUSZ ROBAK

Prawie ćwierć miliona

Z roku na rok rośnie liczba katedr, wydziałów i oczywiście studentów wyższych uczelni w Polsce. W roku 1964/65 w 74 szkołach wyższych studiowało przeszło 231.200 studentów, przy czym na studiach dziennych uczyło się przeszło 140.500 osób. Kobiety stanowiły w tym okresie 40 proc. studentów na studiach dziennych, na studiach wieczorowych 15,9 proc. Najwięcej osób studiowało prawo, stanowili oni ok. 44 proc. ogółu studiujących na uniwersyteckich studiach dla pracujących.

Największy odsetek na studiach dziennych stanowiła młodzież pochodząca z rodzin pracowników umysłowych, było ich 49,7 proc. (Jeszcze w 1960 r. stanowili oni 48,0 proc. wszystkich studiujących). Obniżał się w kolejnych latach procent studentów pochodzenia chłopskiego — z 20,0 proc. w 1960 r. do 17,7 proc. w 1965 r. Na studiach dla pracujących najliczniejszą grupą są osoby pochodzenia robotniczego.



Co roku nowa gwiazda — oto jedno z praw Hollywood. Po Ursuli Andress i Racheli Welch można się spodziewać, że zostanie wyłansowana nie znana nikomu dotychczas Karita Jarvinen z Finlandii, dwudziestotrzyletnia blondynka, z którą nakrecono ostatnio w Irlandii film pt. „Królowa Wikinów”. Jest to jej pierwsza rola w filmie, przedtem była modelką pozującą do zdjęć na okładki. Podobno mówi po angielsku z akcentem Greta Garbo. Obecnie przechodzi intensywny kurs jazdy konnej i fechtunku.

Nowy Testament w nowym ujęciu

Wielkim powodzeniem cieszy się we Włoszech niedościgniona wersja Nowego Testamentu. Zaznajamia się z nią publiczność przy pomocy grającej szafy połączonej z telewizorem. Zywot Chrystusa uwieczniony w Nowym Testamencie, ujęto w formie filmu rysunkowego w 10 epizodach — po 3 minuty każdy.

Folkler krakowski przed 100 laty w fotografii Ignacego Kriegera



KOBIETA Z WILAMOWIC

Kobiety wilamowickie (pow. Oświęcim) nosiły stroje sporządzone z fabrycznych materiałów, w niczym nie nawiązujące do ludowych tradycji. Charakterystyczny był tylko sposób noszenia dwu chustek na głowie i chustka w krąg okrywająca ramiona.

Pierwszy w Polsce

ZEGAR MECHANICZNY — za instalowano w r. 1368 na Ratuszu we Wrocławiu. W następnym 100-leciu liczba zegarmistrzów wzrosła w takim stopniu, że stworzono własny cech. Potwierdził go przywilejem dopiero Zygmunt III.

WARSZTAT TKACKI WIELO-CZYNNOSCIOWY — do jednoczesnego tkania wielu wstęg, wynalazono ponoć w Gdańsku w r. 1570. Rada miejska miała polecić maszynę tę zniszczyć, a jej wynalazcę po cichu zgładzić, gdyż obawiała się bezrobocia i rozruchów wśród tkaczy.

PROJEKT RAKIETY WIELO-STOPNIOWEJ — novum w dziedzinie techniki światowej — opracował artylerzysta Kazimierz Siemionowicz w XVII w. Opisali to najwspanialsze osiągnięcie polskiej myśli technicznej owego okresu, w książce swej „Artis magne artillerie pars prima”, zamieszczając rysunek 3-członowej rakiety.

BALON NAPELNIONY WODOREM — wleciał w Warszawie 12 lutego 1784 r., za sprawą chemika i mineraloga królewskiego Stanisława Okraszewskiego, w obecności Stanisława Augusta, dworu i licznych gapiów. W następnych tygodniach doł nano paru dalszych prób. Drugim „osrodkiem balonowym” stał się w tym samym roku Kraków, który przeprowadził 5 eksperymentów „z banią powietrzną”, profesorów Szkoły Głównej Koronnej. Po 5 latach, z obecnej ulicy Foksal w Warszawie, wyleciał balonem pierwszy człowiek.

Morze daje i zabiera

Polskie wybrzeże morskie cofa się co roku przeciętnie o około pół metra. Zjawisko to jest wynikiem obniżania się gruntu oraz niszczącej działalności fal. Największego uszczerbku doznają rejony zachodnie polskiego Wybrzeża Np. koło Międzyzdrojów ubytek w ciągu ostatnich 100 lat wyniósł 150 metrów. Na innych odcinkach morze wynagradza częściowo te straty, ale w sposób na ogół kłopotliwy dla człowieka. Ofiarami niewydarzonej hojności morza są porty rybackie we Władysławowie i Lebie. W Lebie pogłębiarka „Hydra” od 15 lat prowadzi bezustanne, syzyfowe zmagania z rumowiskiem zapiaszczającym tor wodny. Niebawem zostanie tu zbudowany 380-metrowy falochron. Podobny falochron posiada Władysławowo. Obecnie

jego zewnętrzna krawędź stanowi oparcie dla szerokiej plaży utworzonej przez fale. Wydłuża się również Półwysep Helski. Jego kraniec dotyka już głębi gdańskiej. 80-metrową głębokość nie tak łatwo zasypać, toteż proces ten przebiega coraz wolniej. W zależności od kierunku wiatru pojawiają się tam i znikają piaszczyste mielizny, stanowiące prawdziwą pułapkę dla jachtów i kutrów rybackich. Wisła, której zawdzięczamy Żuławy, nie ustaje w działalności łagodzącej. W maju 1959 r. dwaj panowie Emil i Viggo Hjøgaard kopali pracowicie torf. I nie byłoby w tym prozaicznym fakcie nic nadzwyczajnego, gdyby nie natrafili w moczarze pod 2,5-metrową warstwą kopanego torfu na doskonale zachowane, zwłaszcza na głowie i nogach, zwłoki mężczyzny. Bracia — ludzie jak widać światli — zawiadomili o odkryciu kogoś trzeba, i nieznanego nieboszczyka przekazano Muzeum Narodowemu w Kopenhadze. Dokładne badania także wykazały, że mężczyzna, odziany w momencie śmierci jedynie w skórzany fartuch i takiż, zszyty z 8-miu części kaptur, liczył lat ok. czterdzieści. Wewnętrzne organy dawały się bez trudu przebadać, zaś szczególnie dobrze zachował się żołądek i jelito cienkie. Badanie treści jelita wykazało resztki roślinnego pokarmu, m. in. siemienia, owsa i jęczmienia przy kompletnym braku tkanek pochodzenia zwierzęcego oraz p zwłok ustalił czas spożycia ostatniego posiłku na ok. 12 — 24 godzin przed śmiercią.

pokrywa dziś sosnowy las. Ten przystoły teren państwowego bynajmniej nie cieszę. Ujście ulega skróceniu, a efemeryczne mielizny są jeszcze bardziej zdradliwe i niebezpieczne od helskich. Z materiału naniesionego przez Wisłę w omawianym okresie dałoby się uformować stożkowa góra, której podstawa miałaby kilometr średnicy, a wysokość 500 metrów!

Zbytek troskliwości

Aby umożliwić więźniom, którzy odsiedzieli karę, powrót do normalnego życia, dyrekcja więzienia McNeil w stanie Waszyngton (USA) zaangażowała pracownicę francuskich linii lotniczych „Air France”, która ma doradzać więźniom oczekującym wyjścia na wolność, dokąd najlepiej udać się na... wycieczkę.

Srebrne biusty

Paryż ma nową sensację w dziedzinie mody: znany paryski dekorator wnętrz Nguyen Khanh robi gipsowe odlewy biustów swych najładniejszych klientek, po czym słynny jubiler Cartier rzeźbi je w srebro. Srebrne biusty bardzo wiernie odtworzone z oryginału nosi się na sukni w charakterze napiersników. Do tego obowiązkowo „minispódniczka” ze srebrnych nitki. (m)

Człowiek z Tollund

(Korespondencja z Danii)

nieś wypadła, że celem podróży jest duńska „krajina jezior”, gwoli przyzwoitości, że wygodny „Mercedes” to luksusowy bo luksusowy, przecież jednak tylko autokar.

Za oknami rozciąga się krajobraz absolutnie nieciekawych. Dobra szosa, miejscami pretendująca do miana autostrady, przecina kraj płaski i monotony, aczkolwiek znakomicie zagospodarowany. W tym rolniczym kraju element dominujący stanowią tysiące krów na pastwiskach i liczne farmy hodowlane.

Silkeborg — turystyczne centrum tej części Jutlandii, przypomina nieco nasze małe miasteczko. To małe, kilkunastotysięczne miasteczko, którego turystyczna ranga nie uwidacznia się bynajmniej w ilości ośrodków wodnych czy wycieczkowych. Że turysta jest jednak mile widziany, świadczą ceny w miejscowych sklepach, znacznie wyższe niż w sąsiednich miasteczkach. Niewielkie jeziora, z zalesionymi brzegami, przypominają bardzo Mazury. Duńcyce spotykają tu również atrakcję wyższego rzędu. I to w sensie dosłownym — bezpośrednio po zejściu z pokładu sforsować mo-

ga „Górę Niebios” czyli Himelberg — najwyższy szczyt Danii. Zdobylem i ja ten szczyt niezwykły, choć pewnie nie wypadła na bądź co bądź najwyższą w kraju wysokość wdrapywać się w wizerkowych bucikach, „pod krawatem” i w białej koszuli. Mimo, iż prowadzi tam ścieżka ogromnie podobna do „szlaku” na Gópie Kościuszki, i że „Góra Niebios” nad poziom morza wystaje dokładnie... 172 metry. Nie, nie zaimponują nam Duńcyce swoją krainą jezior — stwierdzić nawet wypadła, że trochę razi w tych okolicach brak zagospodarowania turystycznego.

Co więc wabi tak silnie do Silkeborg zagranicznego turystę? Wabi go muzeum, które pozornie nie różniłoby się niczym od naszych uboższych prowincjonalnych muzeów, gdyby nie „Człowiek z Tollund”. W ostatniej sali, w hermetycznym kloszu ze szkła spoczywa głowa mężczyzny, niemal zupełnie czarna, z zacięniętym na szyi powrozem. Skórzany, naddarty kaptur skrzywiony nos i trzydniowy na oko zarost na brodzie i policzkach dopełniają niesamowitości obrazu. To fragment

zwłok człowieka, zanego dziś w całym świecie pod nazwą „Tollund mann”.

Lat temu przeszło szesnaście, w maju 1959 r. dwaj panowie Emil i Viggo Hjøgaard kopali pracowicie torf. I nie byłoby w tym prozaicznym fakcie nic nadzwyczajnego, gdyby nie natrafili w moczarze pod 2,5-metrową warstwą kopanego torfu na doskonale zachowane, zwłaszcza na głowie i nogach, zwłoki mężczyzny. Bracia — ludzie jak widać światli — zawiadomili o odkryciu kogoś trzeba, i nieznanego nieboszczyka przekazano Muzeum Narodowemu w Kopenhadze. Dokładne badania także wykazały, że mężczyzna, odziany w momencie śmierci jedynie w skórzany fartuch i takiż, zszyty z 8-miu części kaptur, liczył lat ok. czterdzieści. Wewnętrzne organy dawały się bez trudu przebadać, zaś szczególnie dobrze zachował się żołądek i jelito cienkie. Badanie treści jelita wykazało resztki roślinnego pokarmu, m. in. siemienia, owsa i jęczmienia przy kompletnym braku tkanek pochodzenia zwierzęcego oraz p zwłok ustalił czas spożycia ostatniego posiłku na ok. 12 — 24 godzin przed śmiercią.

Zapętlony wokół szyi sznur świadczył o uduszeniu. Rewelację naukową stanowi w całej historii fakt, że „Człowiek z Tollund” pochodzi z wczesnej epoki żelaznej, w przybliżeniu sprzed 2000 lat.

Więść o fenomenalnym odkryciu obiegła świat lotem błyskawicy, zaś odpowiednio zabezpieczoną głowę mężczyzny przekazano do Silkeborg. I teraz już wiadomo, dlaczego ciągną tam masami turyści z całego świata. Przyciąga ich niezwykły, choć dość makabryczny eksponat w jednej z trzech salek prowincjonalnego muzeum.

WOJCIECH PYKOSZ



Człowiek z Tollund — praprzodek dzisiejszych Duńczyków.

6-dniowa WYCIECZKA statkiem „Mazowsze” DO LENINGRADU

w terminie 17-22 października 1966 r.

Cena wycieczki 2.020 zł + 650 zł na kieszonkowe.
ZGŁOSZENIA DO DNIA 10 WRZEŚNIA BR. Przyjmuje OKRĘGOWE BIURO TURYSTYKI PZM — KRAKÓW, ul. SŁAWKOWSKA 4. Ilość miejsc ograniczona.

PRZETARGI

Zarząd Państwowych Kolei Linowych w Zakopanem przy ul. Kościuszki 4 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. rozbudowę budynku górnej stacji kolei linowej terenowej Gubałówka — kubatura do budowy 62,0 m³, termin wykonania stanu surowego do dnia 31. XII. 1966 r., termin ukończenia do dnia 30. X. 1967.
 2. wybudowanie muru oporowego w sąsiedztwie górnej stacji KL-T Gubałówka, termin zakończenia do dnia 30. X. 1967 r.
- Słupki kosztorysowe znajdują się do wglądu w Dziale Technicznym.
Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 11 dniu od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.
Zarząd zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

BUFETOWE z praktyką, zatrudni instytucja państwowa. Oferty z życiorysem składać: „Prasa” Kraków, Wiślna 2 dla nr P-1005.

Państwowe przedsiębiorstwo handlowe w Krakowie, zatrudni **GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO**. Oferty: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr K-702.

Przemysłowo-Handlowa Spółdzielnia Inwalidów w Krakowie, pl. Matejki 10, zatrudni **INWALIDÓW** względnie **RENCISTÓW** na stanowiska sprzedawców art. spożywczych w sklepach i kioskach. Osoby, które nie pracowały w handlu zostaną skierowane na 2-tygodniowe przeszkolenie, po odbyciu którego zostaną zatrudnione. Bliższych informacji udziela Dział Kadr, Kraków, pl. Matejki 10, w godz. od 8 do 12.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Krakowie, ul. Rydla 31, zatrudni natychmiast

- 3 **MISTEŻÓW BUDOWLANYCH** — praca na terenie Olkusza, Jaroszwca i Chrzanowa — wymagane wykształcenie średnie lub podstawowe, uprawniające mistrzowskie i praktyka w budownictwie.
- TECHNIKA WODNO-KANALIZACYJNEGO** — praca na terenie woj. krakowskiego — wymagane wykształcenie średnie techniczne i praktyka w budownictwie.
- ST. REFERENTA EKONOMICZNEGO - ZAOPATRZENIOWCA** — wymagane wykształcenie średnie i praktyka w zaopatrzeniu — praca na terenie Krakowa.

- ◆ **DREWNO opałowe**
- ◆ **DESKI, BALE**
- ◆ **KRAWĘDZIAKI**
- ◆ **DRZWI i OKNA**

pochodzące z rozbiórki budynków fabrycznych

sprzeda

FABRYKA NARZĘDZI WIERTNICZYCH W KRAKOWIE, UL. RYDLÓWKA 5.

Bliższych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia, telefon 601-78.

POMIESZCZENIA BIUROWE

o pow. 500 m².

WEŹMIE W NAJEM

od przedsiębiorstw państwowych lub osób prywatnych na okres

od 10 listopada 1966 roku do 15 kwietnia 1967 roku

PRZEDSIĘBIORSTWO GEOFIZYKI PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W KRAKOWIE, ul. LUBICZ 25.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Administracyjno-Socjalny, Kraków, ul. Łukasiewicza 3, II p., pokój 222, w godzinach od 7 do 15, telefon centrali 237-20, wewnętrzny 87.

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Nowej Hucie Kraków-1eg, ul. Centralna — przyjmie natychmiast: **MONTERÓW WOD.-KAN., ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** (kopacze, ładowacze), **SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i ACEYIŁENOWYCH, ŚLUSARZY WYBOKO KWALIFIKOWANYCH, OPERATORA SPRĘŻARKI** z uprawnieniami, **ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH** o specjalności monter instalacji sanitarnych c. o., gáz, względnie przemysłowych na wstępny staż pracy, **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH** z I i II kat. prawa jazdy, **INŻYNIERÓW INSTALACJI SANITARNYCH** lub **PRZEMYSŁOWYCH**, względnie **INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW** ze znajomością branży instalacyjnej. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla zamiejscowych hotel robotniczy zapewniony. Podania przyjmuje Dział Zatrudnienia i Szkolenia, pokój nr 105. Dojazd tramwajem nr 4, 5 lub 15 do Czyżyn, następnie pieszo do biurowca PIP w Łęgu przy ul. Centralnej.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im Lenina — zatrudni natychmiast **ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH** na staż — w zawodzie murarz-tylnik, lastrikarz, posadzkarz, malarz klejowy, malarz konstrukcji stalowej. Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Po miesiącu pracy dla zamiejscowych pracowników zwrot kosztów podróży. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Dla chętnych podwyższyć swoje kwalifikacje istnieje możliwość uczęszczania do szkół wieczorowych. Do podjęcia pracy należy zgłaszać się: — z ważnym dowodem osobistym, — świadectwem ze szkoły zawodowej, — ze skreśleniem (wymeldowaniem) w księżeczce wojskowej. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPBHiL, telefon 428-74. Dojazd tramwajem nr 4, 5, 16 — wysiadać na przedostatnim przystanku przed Walcownią obok budynku Dyrekcji PPBHiL.



NIE ZAPOMNIJ ZARAZ PO POWROCIE Z WAKACJI ZAPROWADZIĆ TWOJĄ MAMĘ I TATĘ NA KIERMASZ SZKOLNY PSS, ZORGANIZOWANY NA (ZAMKNIĘTEJ) ULICY KRUPNICZEJ.

Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta, ul. Kocmyrzowska 3 — zatrudni **ELEKTROMONTERÓW** z uprawnieniami wydanymi przez SEP oraz ich **POMOCNIKÓW, ABSOLWENTÓW ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ** o specjalności elektrycznej na wstępny staż pracy, **ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** na stanowiska pomocników monterów instalacji sanitarnych. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie, na dogodnych warunkach.

„Elektromontaż” Nowa Huta — zatrudni **KIEROWNIKA DZIAŁU ZATRUDNIENIA** i **PLAC**, z wykształceniem wyższym prawniczym lub ekonomicznym i 5-letnią praktyką na tym stanowisku oraz **ST. INSPEKTORA KONTROLI FUNDUSZU PLAC**, z wykształceniem wyższym i 3-letnią praktyką, względnie z wykształceniem średnim i 6-letnią praktyką na tym stanowisku. Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Zatrudnienia i Płac przedsiębiorstwa.

Cementownia „Nowa Huta” w Krakowie — zatrudni z terenu m. Krakowa i województwa krakowskiego — **MASZYNISTÓW LOKOMOTYW SPALINOWYCH i PAROWYCH, POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW LOKOMOTYW SPALINOWYCH** — z uprawnieniami PKP i praktyką, **MANEWROWYCH, PRZETOKOWYCH, USTAWIACZY** — z uprawnieniami PKP i kilkuletnią praktyką, **TOROMISTRZA** ze znajomością budowy torów i rozjazdów oraz **PRACOWNIKÓW TOROWYCH, ŚLUSARZY i ELEKTROMONTERÓW, PALACZA C. O.** — z uprawnieniami i praktyką w tym zawodzie, **PAKOWACZY CEMENTU** (praca w akordzie), **PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** do pracy w wydziałach produkcyjnych, w systemie 4-brygadowym i systemie podmian. Dla pracowników niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu w zakładzie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Przemysle Cementowym — przysługujące odzież ochronna i deputat węglowy. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym na koszt zakładu — zapewnione. Kandydaci winni zgłaszać się w Dziale Kadr Cementowni „Nowa Huta” — dojazd tramwajem linii 15 i 14.

Krakowska Stocznia Rzeźna w Krakowie, ul. Portowa 18, zatrudni natychmiast 4 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do prac gospodarczych w transporcie, **KIEROWCĘ** z I lub II kat. prawa jazdy oraz **KIEROWNIKA OCHRONY P. POZ.** Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracy dla Pracowników Stoczni. Informacji udziela Dział Ekonomiczny, Kraków, ul. Portowa 18, tel. 645-40-43.

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych w Nowej Hucie, Os. Słoneczne bl. 3, zatrudni DOZORCÓW DOMOWYCH z terenu Nowej Huty, wyrażających zgodę na zamianę mieszkań kwatrukowych na równorzędne mieszkania służbowe-dozorcówki. Zgłoszenia przyjmuje Dział Eksploatacji w godz. od 10 do 15.

Praca
DOCHODZĄCA od godz. 9 do 11 — potrzebna. — Floriańska 15/5.

POMOC domowa dochodząca w godzinach popołudniowych potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, Kątowińska 51. (Bronowice).

FRYZJERKA — damskomęska, zdolna i praktykantka po kursie, przyjmie natychmiast. Zakład fryzjerski, Nowa Huta, Os. Sportowe.

DOCHODZĄCA pomoc do dziecka, najchętniej reńskich — potrzebna. Zgłoszenia: Salwatorska 16/7.

FRYZJERKA męska poszukuje pracy. Oferty — 96561 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TRAKTORZYSTÓW — dwóch, przyjmie Kółko Rolnicze Kraków-Lagiewniki. Zgłoszenia przyjmie dyspozytor Stybel, Lagiewniki, ul. Perzchówka 10, od godz. 7 do 9 rano.

Nauka
KROJU, szycia i modelowania — wyuczam zawodowo. Wpisy: Kraków, Konarskiego 32.

LEKcje pisania na maszynie — Kraków, Mikołajska 24.

UWAGA MAJURYSTKI!
Roczne kursy laborantów chemicznych dla absolwentów kl. XI — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 65-12, w godz. 8-18, codziennie.

WPISY na kursy języków obcych dla młodzieży i dorosłych przyjmie „Wiedza” Kraków, Jana 13, tel. 581-25.

ROczne kursy KROJU i SZYCIA dla absolwentów szkół podstawowych oraz kursy **DZIEWIARSTWA MASZYNOWEGO** w godzinach rannych, popołudniowych i wieczorowych — rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 65-12, w godz. 8-18, codziennie.

WPISY na kursy księgowości I i II stopnia — przyjmuje „Wiedza” — Kraków, Jana 13.

KURSY utrwalania wiedzy z zakresu przedmiotów ogólnokształcących i ekonomicznych organizuje „Wiedza”, Kraków, ul. Jana 13.

PANIE zapraszamy na kursy gotowania, wypleków i sporządzania zakąsek, garnatury, kroju, szycia i modelowania I i II stopnia, lalkarskie, koronkarskie. — Wpisy: TKWP Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67, od godz. 14 do 18 i Jakuba 19 (przecznica Miodowa) tel. 631-41, od godz. 9 do 17.

LAPORATORIUM języków obcych ułatwia i przyspiesza naukę. Ilość miejsc ograniczona. Wpisy: Spółdzielnia „Wiedza”, Kraków, ul. Jana 13, tel. 581-25.

WPISY na kursy kresleń technicznych, budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, instalacyjnych przyjmuje ZDZ — Kraków, ul. Dietla 38.

SPRZEDAŻ
LINKI motocyklowe, samochodowe — wykonuje również na zamówienie — „Bowden” — Kraków, Zwierzyniecka 6.

WYKŁADZINE podługową (linoleum) szeroka — malowana, kolorowa — poleca „Terma” Kraków, ul. Śwewska 23, w podwórcu.

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu Dyrekcji Zespołu Państwowych Techników Rolniczych Wydziału Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego w Cieszyńsku o wpisaniu na smieszki pierwsze 5-letniego Korespondencyjnego Technikum Mechanizacji Rolnictwa i Rachunkowości Rolnej oraz 3-letniego Korespondencyjnego Technikum Mechanizacji Rolnictwa — opublikowanym w „ECHO KRAKOWA” dnia 11 sierpnia br. błędnie wydrukowano w wierszu 11 (od góry) „5-letniego” zamiast „3-letniego” Korespondencyjnego Technikum Mechanizacji Rolnictwa.

DWA uczniów w wieku 16-18 lat, przyjmie na mieszkanie. — Kraków, Włoczków 18/1.

LOKALU poszukuje na drobny przemysł. Możliwość zatrudnienia. Oferty 96584 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 3-pokojowe — śródmieście — zamienię na dwa mieszkania po 2 pokoje. Kraków, ul. Krzyża 10/7.

POKOJU nieumeblowanego w Wieliczce lub Drożdżowni — poszukuje samotna, pracująca. — Oferty 96589 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZKOŁA RZEMIOŁ BUDOWLANYCH NR 1 i TECHNIKUM BUDOWLANE W KRAKOWIE, ul. BRONOWICKA BOCZNA PRZYJMIE DODATKOWO UCZNIÓW PO KLASIE SIÓDMEJ do pierwszej klasy Szkoły Rzemioł Budowlanych na specjalności: murarz, betoniarz-zbrojarz, cieśla. Podania należy składać w sekretariacie Szkoły, do dnia 30 sierpnia 1966 r. Zamiejscowi uczniowie otrzymają miejsce w internacie.

SAMOTNY, pracujący — poszukuje wspólnego mieszkania przy inteligentnej rodzinie. Oferty 96580 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYSOKA nagroda za zwrot zagubionego portfela z dokumentami na nazwisko: Jan Krasno-polski.

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć o treści: „Kilimczyk Czesław lek. med. L/1985”.

OPALSKI Władysław — zam. Skala, zgubił bilet miesięczny na trasę Kraków-Skala — wydany przez PKS Kraków.

DYREKCJA MIEJSKICH HOTELI w KRAKOWIE zleci pilnie montaż **150 KURKÓW umywalkowych** mieszakowych, stojących (materiał wykonawczy) lub **KUPI TAKIE BATERIE** po cenie kosztów. Zgłoszenia: Kraków, ul. Poselska 22, telefon 213-00 lub 556-87.

SPRZEDAM parter willi, wyłączonej spod kwatruunku, z ogrodem, w Wieliczce. Wolne mieszkanie — 4 pokoje kuchnia, łazienka. Oferty — 96586 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SLAZYK Stanisława — zam. Rabka, ul. Kilińskiego 5, zgubiła książeczkę zdrowia, wydaną przez Wydział Zdrowia w Rabce.

ZGUBIONO bagaż (koc, płaszcz i inne), 14 bm. na szosie Kraków — Bochnia przez Wieliczkę. Uczelwego znalazcę sówicie wynagrodzę. Nowa Huta, Os. Urzędz 18/7.

PRZEPRASZAM ob. Anę Tyszczyk, zam. w Krakowie, ul. Estrzy 8 — za czynne znieważenie w dniu 14. V. 1966 r. Grażyna Szeurek, zam. w Krakowie, ul. Augustiańska 15.

DOM MODY „TELIMENA” i MHD ART. WŁÓK-ODZIEŻOWYMI zapraszają **P. T. KLIENTÓW** — **W DNIE 26 SIERPNI 1966 R.** na **POKAZY MODY** kolekcji jesienno-zimowej które odbędą się o godz. 14 i 17, w sali kawiarni **DOMU TURYSTY PTTK, ul. Westerplatte 15-16.**

Przed wyjazdem na urlop — pamiętaj o ubezpieczeniu mieszkania
Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają: Inspektorat Miejski PZU, ul. 1 Maja 3, tel. 560-58, w godz. 8-18, inspektoraty powiatowe i upoważnieni agenci

Krakowski drobny przemysł kończy przygotowania do Targów „Jesień-66”

Przedsiębiorstwa przemysłu terenowego w Krakowie oraz spółdzielnie pracy z naszego miasta i województwa czynią gorączkowe przygotowania do zbliżających się Krajowych Targów Poznańskich „Jesień-66”. Przeznaczone na Targi wyroby zostały już przedłożone do weryfikacji i po jej zakończeniu pierwsze transporty będą skierowane do Poznania już z końcem bież. miesiąca.

krakowskich przemysłu terenowego opiekować będzie na sumę ok. 100 mln zł. Wśród towarów znajdują się nowości produkcyjne m. in. lupa powiększająca z baterijką oświetlającą wykonana w Krak. Zakładach Chemicznych PT. Mimo iż intencją Targów Krajowych jest przede wszystkim zaopatrzenie rynku wewnętrznego — eksponowane nowości będą również propozycjami eksportowymi.

Jak nas poinformowano w Krak. Zjedn. Przedś. Państw. Przemysłu Terenowego — w tegorocznych Targach „Jesień-66” weźmie udział 6 przedsiębiorstw branży spożywczej, metalowej, chemicznej, i skórzaniej. Niezależnie od tych placówek, wystawiających towary na stoiskach handlowych, Krak. Przedsiębiorstwo Odzieżowe „Strój” weźmie udział w wystawie problemowej konfekcji i futer. Oferta handlowa przedsiębiorstw

Woj. Związek Spółdzielni Pracy w Krakowie informuje, iż na liście wystawców tegorocznych jesiennych Targów zapisze się 21 spółdzielni pracy, wystawiających samodzielnie na stoiskach i 7 spółdzielni pracy branży odzieżowej, wystawiających na stoiskach Krajowego Związku Spółdzielni Odzieżowych i Włókienniczych. Do samodzielnego uczestnictwa w Targach przygotowują się spółdzielnie pracy specjalizujące się w wytwarzaniu zabawek, materiałów elektrotechnicznych, chemicznych, artykułów spożywczych i wyrobów ze skóry. Wartość oferowanej masy towarowej spółdzielni pracy Krakowa i województwa wyniesie 145,5 mln. zł. Realizacja umów zawartych na Targach nastąpi w IV kwartale br. i w I półroczu następnego roku. Wśród nowości przygotowywanych na Targi, znajduje się składany bagażnik do samochodów Spółdz. Technicznej w Krakowie, pojemnik do zbioru owoców i urządzenie do badania jakości owoców Spółdz. „Dunajec” w Nowym Sączu, nowe typy narzędzi ogrodniczych Spółdzielni Metalowców w Żywcu, zmodernizowane ogrzewacze elektryczne Spółdzielni Radiotechnicznej w Krakowie oraz nowe rodzaje lalek mającej już ustaloną markę na rynku krajowym i zagranicznym Spółdz.

„Pomoc” w Krakowie, Nowości produkcyjne będą przedstawione do konkursu jakości pt.: „Ładne — tanie — poszukiwane” — organizowanego tradycyjnie przez Min. Handlu Wewnętrznego. (z)

Ziemniaki na zimę

W dniach 1 — 20 sierpnia Pręds. „Warzywa—Owoce” przyjmowało od krakowskich zakładów pracy zamówienia na ziemniaki, które — z przeznaczeniem na zimę — powinny się znaleźć w prywatnych piwnicach osób, zatrudnionych w fabrykach i instytucjach naszego miasta. Dotychczas przedsiębiorstwa zgłosiły zapotrzebowanie na 5700 ton ziemniaków, więc na ilość znacznie skromniejszą, niż w analogicznym okresie ub. roku. Wniosek stąd taki, że nie wszyscy chętni dotrzymali ustalonego terminu, który w tej sytuacji PP „Warzywa—Owoce” postanowiło przedłużyć do końca bież. miesiąca.

Dostarczanie ziemniaków na zimę rozpocznie się w pierwszych dniach października, ale z zamówieniami trzeba się pospieszyć. (l)

KONTO nr 4-9-1497
budujemy DSS

Następni ofiarodawcy na rzecz budowy Domu Spokojnej Starości w Krakowie, to:

- Krak. Okr. Przedś. Miernicze — 40.10 zł, I. Jahr — 100 zł, J. Włodarczyk — 50 zł, Szkoła Podst. dla Prac. nr 6 — 100 zł, J. Dyakowska — 100 zł, Z. Rysowa — 30 zł, E. Seidler i J. Ptasinska — 200 zł, Klasa IIIa tokarzy ZSZ nr 1 — 352.50 zł, ks. M. Kuczkowski — 100 zł, A. Orkisz z Dąbrowy Górniczej — 50 zł, K. Szcurek — 500 zł, I. Baran, Kuźniek Swidnickie pow. — W-wa — 25 zł, M. Soldecki — 100 zł, L. Skrzyszowski — 50 zł, Zakł. Narod. im. Os. Solińskich — 154 zł, O. Hutnicki z Nowej Huty — 20 zł, J. Beaupre — 100 zł, Prac. WPHN — 416.79 zł, J. Wójcicka — 20 zł, Krak. Zakłady Sodowe — 5.000 zł, PPIID Kompl. Obiektów Przem. — 84 zł, J. Jureczko — 100 zł, K. Kastelik — 100 zł, S. Maruta i K. Wolny „Bar Polski” — 100 zł, St. Wyroba — 100 zł, J. Włosok — 100 zł, W. Stokłosa — 100 zł, Oddz. Zapraw KZBiZ Czytyni — 107 zł, Sp-nia Pracy Metal. Zjednoczenie — 300 zł, O. Pradel — 20 zł, W. Chodyńska—Pięta — 20 zł, W. Detko — 40 zł, S. Wierzbicki — 200 zł, J. Dziad — 150 zł, Rada Zakł. przy Zakł. Remontu Maszyn Budowl. nr 6 — 500 zł.

Wszystkim, którzy pamiętali o budowie Domu Spokojnej Starości wspierając ją datkami — dziękujemy!

Dziękujemy...

„za pozdrowienia nadesłane nam z obozu wędrownego, z Wybrzeża przez Halinę S., wychowankę Domu Dziecka nr 1, właścicielkę „jubileuszowej” książeczki mieszkaniowej PKO ufundowanej przez PRK 9.

Tak zwany sportowo-aktywny odpoczynek w Parku Jordana. Tylko pochwalili młodzież, za takie spędzanie wolnego czasu.

Fot. W. Pawłowski



Na zaproszenie Domu Kultury Huty im. Lenina, do Polski przybywa zespół bułgarski ze Smolian „Spiewające Rodopy”. Zespół przebywać będzie w Polsce od 7 do 21 września, dając występy dla mieszkańców Krakowa i Nowej Huty, w wielu miejscowościach woj.

krakowskiego, w Warszawie i na Pojezierzu Mazurskim. W programie zespołu: tańce i pieśni ludowe Bułgarii, głównie z rejonu gór Rodopy. Zespół przybywa do nas z rewitą, obecnie bowiem bawlet Domu Kultury HiL bawlet na gościnnych występach w Bułgarii.

Przeszło 40 milionów osób przewiozła krakowska PKS

Jak podaje najświeższy komunikat Woj. Urzędu Statystycznego, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Krakowie przewiozło w ciągu pierwszego półrocza br. 2267 tys. ton ładunków i 41,6 miliona pasażerów. W porównaniu z pierwszym półroczem roku ubiegłego ilość przewiezionych ładunków, a także ilość przewiezionych pasażerów wzrosła o 11,2 proc.

przystanków. Liczba obsługiwanych linii wzrosła w porównaniu z pierwszym półroczem 1965 o 10,5 proc., liczba przystanków o 1,1 proc. (j)

Jednym zdaniem

W KIOSKACH warzywno-owocowych na placu targowym pod Halą Grzegorzeczką ziemniaki można otrzymać tylko wcześniej rano, później — już około godziny 9.30 — z reguły ich brakuje, za to na okolicznych straganach jest ich pełno, ale po odpowiedniej cenie!

PRZY wejściu na Kopiec Kościuszki inkasuje się po złotówce od każdego wchodzącego nie wręczając zamian ani biletów ani nie wyjaśniając celu pobierania „myta” co naszych Czytelników bardzo zdziwi. (mar)

Na wzór urzędu

— Przyjechali do mnie goście zza granicy. Byli pierwszy raz w Polsce. Chciałem pokazać im Kraków i Zakopane — zamierzam opowiedzieć pan J. B. — Ostatecznie potrafię zrozumieć, że w Zakopanem czekaliśmy na obiad 3 godziny, że w żaden sposób nie można kupić biletów na Kasprowy itd. Nie potrafię jednak zrozumieć mechanizmu kilku zjawisk z terenu Krakowa.

„Kraków leży 220 m nad poziomem morza, ale na skutek urozmaicenia terenu poszczególne dzielnice leżą na różnych wysokościach: Stare Miasto — 214 m, Zwierzyniec — 275, Kleparz — 245, Grzegorzki — 233, Podgórze — 225, Nowa Huta — 215.

Otóż chciałem moim gościom pokazać Muzeum Czartoryskich, oltarz Wita Stwosza i Pieskową Skalę. Idziemy do Muzeum parę minut po 10 rano. Zamknięte. Trudno, świetnie, idziemy do kościoła Mariackiego. Tu się okazuje, że oltarz bywa otwierany tylko o 12-ej. Zdumiliśmy się bardzo, gdyż na całym świecie tego typu zabytki umiejscowione w kościołach można oglądać cały dzień, po czym wróciliśmy do Muzeum. Moi goście chcieli sobie spokojnie obejrzeć kilka obiektów, ale panie przewodniczki nie pozwoliły na żadne indywidualne zwiędzanie tylko kazaly dołączyć się do grupy. W czasie tego grupowego zwiędzania uznaly, że najwięcej czasu należy poświęcić karabelom, które akurat wcale nie interesowały moich przyjaciół. Odcierpiawszy więc karabele myśleliśmy, że obejrzymy teraz to co chcemy. Ale skąd! Panie przewodniczki energicznie poganiały, żeby prędzej i mówily, że muszą pogasić światła bo kto to za nie zrobi?

Ponieważ przez ostatnie lata mieszkalem za granicą i chętnie zwiędzałem muzeum, stwierdzam, że wszystkie są otwarte w godzinach odpowiednich dla zwiędzających, tj. między 9 a 18. To tylko w Polsce muzea działają dla wygody personelu, który widocznie uznal, że lepiej pracować tak jak większość zatrudnionych od 8 do 16. A przecież muzeum i jego melody działania powinny raczej przypominać model przedsiębiorstwa a nie model urzędu. (bz)

P. S. Od kilkunastu dni usiłujemy bezskutecznie dowiedzieć się na Wawelu (któremu podlega zamek w Pieskowej Skale) w jakich dniach i godzinach można zwiędzać Pieskową Skalę.

ntnik krakowski
Szkoła Podstawowa nr 7 dla Pracujących w Krakowie, ul. Grochowska 20 rozpoczęła wpiisy do klas 5, 6 i 7. Sekretariat Szkoły przyjmuje podania codziennie (z wyjątkiem sobót) w godzinach od 16 — 18 w budynku szkolnym na parterze.

Dojazd tramwajami: 2, 11, 12 do pętli rakowickiej, skąd 3 minuty drogi do budynku szkolnego przy ul. Grochowskiej 20.

Z kroniki MO

Na wniosek Milicji nakazem Prokuratury Pow. w Nowej Hucie aresztowano 31-letniego Mieczysława Surdy (N. Huta, os. Na Skarpie 26, m. 10) i 32-letniego Czesława Józefiaka (N. Huta, os. Na Stoku 13, m. 82), którzy pobili do utraty przytomności Eugeniusza Z., powodując u niego ciężkie uszkodzenia ciała. (z)

Na bulwarach wiślanych

14 samochodów ciężarowych wraz z załogą pracowało na dolnych bulwarach wiślanych przy zwożeniu kamienia potrzebnego do budowy ścieżek spacerowych. Był to czyn społeczny pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Prace rozpoczęto o godz. 8 zakończono zaś o godz. 14-tej.

Dzień Nowej Huty na Zarabiu

Już tradycyjnie Związek Młodzieży Socjalistycznej w Krakowie wraz ze swoimi poszczególnymi zarządami dzielnicowymi organizuje w okresie lata imprezy pt. „Niedziele na Zarabiu”.

Najbliższa niedziela, 28 sierpnia jest dniem Nowej Huty, a więc organizowaną



— Gdzie pani kupiła te słodkie koszyczki?
— W sklepie cukierniczym PSS. Sam koszyczek mógłby już być prezentem, a do tego jeszcze wypieciony jest słodczykami.

* TYLKO w sklepach cukierniczych PSS (Szewska 13, Długa 51 i w Pawilonie PSS przy placu Kolejowym) można kupić te koszyczki i bombonierki na słodczyce. W sklepie każdy może napelnić je dowolnie wybranymi cukierkami lub czekoladkami. Miły prezent, zwłaszcza dla dzieci w pierwszym dniu szkoły. Cena koszyczków od 15 do 25 zł. (K-7637)

przez nowohucki ZMS. Przewiduje się, że w imprezie tej weźmie udział ok. 2 tysiące osób z Nowej Huty — w tym 20 setek posiadających książeczki mieszkaniowe PKO, — specjalnie zaproszonych przez ZMS NH.

Impreza zapowiada się bardzo interesująco. W programie bowiem przewidziano: występy 6 zespołów bigbeatowych (Duchy, Zefiry, Święci, Błękitni, Wiślani i szósty — bez nazwy), kapeli ludowej, zespołu wojskowego, przeróżne konkursy, imprezy sportowe, pokazy strażackie, bieg z pochodniami, będą nagrody, a przede wszystkim dużo uciechy i humoru. Pamiętano nawet i o najmłodszych, dla nich zorganizowany będzie konkurs rysunkowy na asfalcie.

Wszędzie: asfalt

Prace przy przebudowie ulic w dzielnicy Podgórze znajdują się w pełnym toku. Dla przykładu:

Jeszcze w tym miesiącu nową nawierzchnię otrzymają: droga wiodąca od końcowego przystanku autobusowego w Kobierzynie do szkoły w Skotnikach oraz ulice Morawiańskiego i Prokocimska.

We wrześniu zakończą się prace przy przebudowie ul. Kilińskiego i Wasilewskiego w Dębniakach, przed tygodniem rozpoczęto także „działania” na ul. Grmadzkiej w Płaszowie, której przebudowa trwać będzie do końca bież. roku.

Wszystkie wyż. wym. arterie komunikacyjne otrzymają asfaltową nawierzchnię.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślana 1. Druk: Krak. Drukarnia Prasowa, Kraków ul. Wielopole 1 T-8

dłaci mieszkańcy oceanów - film z serii „Świat, który nie może zginąć”, 18.55 „Progr. publ. 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Międz. Festiwal Piosenki w Sopocie „Dzień Polski”, w przerwie ok. 21.10 „Pegaz”, 22.35 Dziennik.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w rezerwuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Teatry

ROZMAITOŚCI godz. 19.15 „Zołnierz i bohater”, MUZYCZNY 19.15 „My fair lady”. Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

WOLNOSC godz. 15.30, 18, 20.30 „Markiza Angelika” (fr.-wl. 1. 16), WARSZAWA (fr.-wl. 1. 16), „Winnetou” (NRF-Jug., 1. 11 - II seria), 15.45, 18, 20.15 (I seria), APOLLO 10, 12.30 (9-17), MUZEUM LENI-NA, Topolowa 5 (10 - 18), HISTORYCZNE, Jana 12; Dzieje i kultura Krakowa (9-15), STARA BOZNI-CA, Szeroka 24; Dzieje i kultura Żydów, Bożnice i cmentarze w Polsce, pld.-wsch. (9-15), MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY - SUKIENICE: Malarstwo polskie w. XVIII i XIX (12-18), DOM MATEJKI, Floriańska 41; „W 100-lecie namalowania Rejtana” (10-14.45), SZOLAY-SKICH, pl. Szczepański 9; Polska sztuka secesyjna (10-15), CZARTORYSKICH, Jana 19; Karabela jako dzieło sztuki (10-15), NOWY GMACH AL. 3 Maja 1; Sztuka kopytarska oraz Szkło artyst. H. Tomaszewskiego (10-14.45), CZAP-SKICH, Manifesty Lipcowe 12; Ludzie i bogowie na monetach starożytnych (10-14.45), ARCHEOLOGICZNE, Poselska 3; Starożytność i średniowiecze Małopolski, Malarstwo St. Walacha, W. Urbanowicza, J. Bartkowiaka (13-19), PALAC SZUKI I PAWILON, pl. Szczepański; Miedzyznar. Biennale Grafiki (11-18), KTF, Stolarska 9; VI Ogólnopolska Wystawa Fotografii Prasowej (10-18), NOWA HUTA, Al. Róż 3; Obrazy i rysunki Fr. Turka (11-18).

Wystawy - muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (godz. 9.30-15), ZAMEK w Pleskowej Skale; wtorek, środa, czwartek, sobota, (9.30-15), niedziela (9-17), MUZEUM LENI-NA, Topolowa 5 (10 - 18), HISTORYCZNE, Jana 12; Dzieje i kultura Krakowa (9-15), STARA BOZNI-CA, Szeroka 24; Dzieje i kultura Żydów, Bożnice i cmentarze w Polsce, pld.-wsch. (9-15), MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY - SUKIENICE: Malarstwo polskie w. XVIII i XIX (12-18), DOM MATEJKI, Floriańska 41; „W 100-lecie namalowania Rejtana” (10-14.45), SZOLAY-SKICH, pl. Szczepański 9; Polska sztuka secesyjna (10-15), CZARTORYSKICH, Jana 19; Karabela jako dzieło sztuki (10-15), NOWY GMACH AL. 3 Maja 1; Sztuka kopytarska oraz Szkło artyst. H. Tomaszewskiego (10-14.45), CZAP-SKICH, Manifesty Lipcowe 12; Ludzie i bogowie na monetach starożytnych (10-14.45), ARCHEOLOGICZNE, Poselska 3; Starożytność i średniowiecze Małopolski, Malarstwo St. Walacha, W. Urbanowicza, J. Bartkowiaka (13-19), PALAC SZUKI I PAWILON, pl. Szczepański; Miedzyznar. Biennale Grafiki (11-18), KTF, Stolarska 9; VI Ogólnopolska Wystawa Fotografii Prasowej (10-18), NOWA HUTA, Al. Róż 3; Obrazy i rysunki Fr. Turka (11-18).

Dyżury

CHIRURG., INTERN., LA-RYNGOL., OKULIST., NEUROLOG., UROLOG.: Nowa Huta, PEDIATR.: Prokocim, GRUZYCZY dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Skawinska 8. POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. Ściemniadzielski 6-9, PODGORZE tel. 625-50 i 657-37, GRZEGÓRZKI tel. 209-01 i 265-77 POMOĆ DROGOWA PZM - Kraków tel. 417-60 czynna od godz. 7 do 22, PUNKT INFORM. O USLU-GACH, Solskiego 27, tel. 565-88, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. (A-TUNK, tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33, DY-ZUR PEDIATR. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Mogilska 16, Grodzka 17, Boh. Stalingradu 77, Kościuszki 18, Bronowicka 38, Zakoplańska 69, NOWA HUTA: Rewolucji Paźdz. 6. Uwaga: Tlen dla chorych posiada apteka nr 20, ul. Boh. Stalingradu 77.

ROZNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Radio

CZWARTEK Dzienniki: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 16.50, 18, 19, 21, 23.50. 17.15 Koncert żywych, 18.10 Koncert, 18.50 „Polityka, handel i wojny” - fel. doc. dr A. Mączaka, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Audycja dokumentalna, 20 z nagr. Sergieja Rachmaninowa i Fritza Kreislera, 20.45 Gra orkiestra rozrywkowa, 21.40 „Długi sen” fragm. pow. R. Wirgha, 22 Muzyka.

PIĄTEK

5.26 Muzyka, 5.50 Gimnastyka, 6.20 Melodie, 6.50 „Kwiaty polskie - radiokronika tysiąclecia”, 7.20 Muzyka, 8.15 Z cyklu: „Konfrontacje”, 8.50 Dr Żabiński przed mikrofonem, 9 Dla dzieci „Zabawy, zawody, wyprawy, przygody”, 9.20 Muzyka ludowa, 9.40 Z życia Związku Radzieckiego, 10 „Pan Wołodyjowski” odd. 27 pow. H. Sienkiewicza, 10.20 Koncert dla wczasowiczów, 10.50 Wiersze poetów białostockich, kieleckich, lubuskich i rzeszowskich, 11 Muzyka dla wszystkich, 11.49 Z cyklu: „Rozdanie a dziecko”, 12.25 Rolniczy kwadrans, 12.40 Wieści, lepiej, taniej, 13.10 Koncert, 13.40 „Z dziejów dramatu powojennego” esej Z. Grenia, 14 Publicystyka międzynarodowa, 14.20 Koncert rozrywkowy, 15.05 List ze Śląska, 15.20 Piosenki żołnierskie.

KRÓTKO - AKTUALNIE

UTRECHT. W dalszym ciągu mistrzostw Europy w pływaniu i skokach do wody pierwsze miejsca zajęli: kobiety 400 m st. dow. Mandonnaud - 4.48,2 min., mężczyźni 200 m st. grzb. Gromak (ZSRR) 2.12,9 min., sztafeta 4x200 m st. dow. ZSRR 8.00,2 min., skoki z trampoliny Safonow (ZSRR). Polacy w skokach z trampoliny zajęli miejsca: Kowalski - 9. Puchow - 10. WARSZAWA. W międzypaństwowych meczu siatkówki mężczyzn Polska pokonała Japonię 3:1 (15:12, 15:8, 12:15, 15:8). RZESZÓW. W czwórmeczu żużlowym o Puchar PZMot. zwyciężył ROW Rybnik. KATOWICE. W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie rozgrywane są spotkania eliminacyjne. M. in. Gasiorek wygrał z Lampem (ZSRR) 6:1, 6:4, 6:1. WARSZAWA. Komisja Selekcyjna PZPN ustaliła skład reprezentacji Polski w piłce nożnej na najbliższe mecze międzypaństwowe. Z krakowian zostali powołani: do reprezentacji olimpijskiej Wójcik, a do reprezentacji młodzieżowej Kotlarczyk, Polak i Gadocha. BYDGOSZCZ. Podczas zawodów lekkoatletycznych Begier uzyskał w rzucie dyskiem 59,50 m.

W piątkę spotkanie w Klubie Olimpijczyka!

PRZYPOMINAMY, że w piątkę 26 bm., o godz. 17 Klub Olimpijczyka w Krakowie organizuje spotkanie z obserwatorami i komentatorami piłkarskich mistrzostw świata w Anglii. Udział w spotkaniu wezmą: red. red. G. Aleksandrowicz, St. Rzeszot i mgr. Z. Jesionka. Impreza odbędzie się w hali Korony przy ulicy Pstrowskiego 9. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych, a przede wszystkim działaczy sportowych, piłkarzy i sympatyków piłki nożnej. Wstęp bezpłatny.

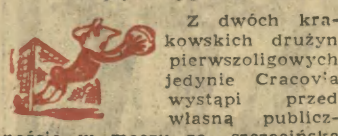
Dziękujemy...

...pp. T. Bilskiemu i R. Wesołowskiemu za pozdrowienia przesłane z kursu unifikacyjnego dla sędziów siatkowej piłki, który odbył się w Cetniewie

Piłkarze ligowi grają

W Krakowie: Cracovia - Pogoń, Garbarnia - Odra

MIMO urlopowego miesiąca spotkania piłkarskie o mistrzostwo pierwszej i drugiej ligi nabraly już rozpędu. W bieżącym tygodniu kibiców czeka nowa porcja emocji.



Z dwóch krakowskich drużyn pierwszoligowych jedynie Cracovia wystąpi przed własną publicznością w meczu ze szczecińską Pogonią. Miejmy nadzieję, że z ostatniej porażki 1:4, jakiej biało-czerwoni doznali w Sosnowcu w spotkaniu z Zagłębiem, wyciągnęto właściwe wnioski. Stosowany bowiem dotychczas przez krakowian system tysiąca podań wszedł i do tyłu boiska, nie może przynieść pożądanego sukcesu. Dlatego przedstawienie się na nowocześnie styl gry jest obecnie nakazem chwili. Cracovia po czterech kolejkach rozgrywek zajmuje mało zaszczytne dwunaste miejsce w tabeli. No, ale to początek ligowych zmagani i kibice wierzą w jasniejszą przyszłość jubilatki. Tym niemniej mecz z Pogonią nie należy do łatwych. Sportowcy ze Szczecina grają dobrze, o czym m. in. świadczy ich ostatnie zwycięstwo nad Ruchem. W ubiegłym sezonie zarówno Cracovia jak i Pogoń walczyły w drugiej lidze, a dwa rozegrane między nimi spotkania zakończyły się zwycięstwami Pogoni 2:0 i 2:1.

Na drugim froncie

W meczu o mistrzostwo drugiej ligi Garbarnia (już w sobotę grać będzie na własnym boisku z byłym pierwszoligowcem - Odrą Opole, znajdującym się aktualnie po dwóch spotkaniach na drugim miejscu w tabeli. Przeciwnik trudny, wystąpi na stadionie ludwiniowskim opramianiony zwycięstwem nad Łódzkim Startem 4:1. Pojedynek atrakcyjny, który z pewnością ścześnie na stadion Garbarni sporo widzów. W Jaworznie dojdzie do spotkania miejscowej Victorii z Hatnikiem Nowa Huta. Piłkarze Victorii po doznanej ostatnio wysokiej porażce w meczu z Gwardią 1:5, będą zapewne chcieli zrehabilitować się przed własną publicznością. Z drugiej strony hutnicy po zwycięstwie nad Garbarnią 2:0 zechcą powiększyć swój dorobek punktowy. Zapowiada się więc interesująca walka.

Druga nasza przedstawicielka w ekstraklasie - Wisła, jedzie do Chorzowa na mecz z Ruchem. I w tym wypadku zwolennicy krakowskiej jedenastki liczą na lepszą niż dotychczas grę swoich pupiłków, którzy w ostatnim meczu z Zawiszą srodze ich zawiedli. Jak bowiem pamiętamy, spot-

burzliwe dyskusje na temat szans na zwycięstwo w VI MWG. Kandydatów do pierwszego miejsca jest wielu. M. in. członkowie kadry narodowej i olimpijskiej jak np.: Jądący z nr 9 - Świdzki (LZS Białystok), nr 19 - Staroń, nr 21 - Scibiorek, nr 22 - Ozimski (wszyscy z Włocławka), nr 41 - Siwczyk (z Gwardii Katowice), nr 46 - Gajeczka (Carbo Gliwice), nr 60 - Janiak (Start Łódź), nr 65-68 - Hanusik, Szpitalny, Janik, Szewczyk (wszyscy Górnik Łężyń), nr 84 - Zadrożny (LZS Mazowsze), nr 88 - Macyszyn (OZKol. Wrocław), nr 106 - Podobaś, nr 107 - Woźniak, nr 110 - Mikołajczyk (wszyscy z Legii), nr 114 - Demel, nr 115 - Brodacki (oba z Sarmaty W-wa) i kilku innych.

W naszym Wyścigu często jednak zwycięstwom przypada młodym, utalentowanym kolarzom, którzy dopiero po MWG rozpoczynają swój awans do czołówek narodowej. Tak było z Magiera, Palka, Dylkiem, czy ostatnio z Formą. Mamy w tegorocznym MWG wielu młodych zdolnych zawodników jak m. in.: Rzepka z Unii Oświęcim.

Jak w tym doborowym towarzystwie spiszą się krakowianie? Najlepsi z nich to Palka i Baścik z LZS Oświęcim, którzy z pewnością nie zechcą skapitulować, tym bardziej, że ich zespół jest obrońcą pucharu drużynowego. (J.F.)

Gwardia Zielona Góra prowadzi w strzeleckich mistrzostwach Polski

PO DWÓCH dniach strzeleckich mistrzostw Polski juniorów, które odbywają się w Krakowie prowadzi drużynowo Gwardia Zielona Góra 163 pkt. Następne miejsca zajmują: 2. Legia Warszawa 122 pkt., 3. Śląsk Wrocław 121 pkt., 4. Gwardia Opole 115 pkt., 5. Flonier Szczecin 83 pkt., 6. Gwardia Warszawa 68 pkt. Krakowski Wawel zajmuje 7 miejsce, mając zdobytych 67 pkt.

Wczoraj rozegrano dwie konkurencje: strzelanie z kbks-6 (szkolny) dziewczęta i strzelanie z kbks-5 (standard) chłopcy.

A oto wyniki: KBKS-6 (SZKOLNY) DZIEWCZĄT 1. Makiewicz (Flonier Szczecin) 541, 2. Ryczko (Flota Gdynia) 522, 3. Orzel (ślask Wrocław) 521, 4. Zakrzew-ska (Legia) 521, 5. Marcińska (Gwardia Opole) 516, 6. Tajsner (Gwardia Zielona Góra) 513. W strzelaniu z poszczególnych postaw zwyciężyli: leżąc - Bartuzi (Flonier), kłęcząc - Smach (ślask), stojąc - Leśniewska (Gwardia Z. G.). KBKS-6 (STANDARD) CHŁOPCÓW 1. Tajsner (Gwardia Z. G.) 549, 2. Pedzisz (Gwardia Z. G.) 549, 3. Szewczyk (Legia) 545, 4. Szmajs (Gwardia Z.G.) 544, 5. Jasiński (Cracovia) 543, 6. Szumiec (Wawel) 543. W strzelaniu z poszczególnych postaw zwyciężyli: leżąc - Komarnicki (Legia), kłęcząc - Nowacki (Gwardia Warszawa) stojąc - Cvyganik (Wawel).

Dzisiaj dalszy ciąg mistrzostw. Na strzelniczy Wawelu na Woli Justowskiej wystąpi aktualna mistrzyni świata seniorek Eulalia Zakrzewska (Legia) w konkurencji strzelania z kbks-5 (standard).

Jutro start!

Czy nowa gwiazda kolarska zabłyśnie podczas VI MWG?

UŻ jutro (w piątek 26 sierpnia) rozpoczyna się jedna z największych w kraju imprez kolarskich: VI MAŁOPOLSKI WYŚCIG GÓRSKI organizowany pod protektoratem i sekretarza KW PZPR, posła Cz. DOMAGALY. Do wyścigu przyjęto zgłoszenia aż 118 kolarzy, w tym wielu członków kadry narodowej i olimpijskiej, którzy na naszej pięknej, ale trudnej trasie zaprezentują swe umiejętności.

Start honorowy nastąpi przed gmachem redakcji „Gazety Krakowskiej” o godz. 12.45. Dokona go w imieniu protektora imprezy sekretarz KW PZPR mgr Andrzej KOZANECKI. Uczestników powita w imieniu współorganizatorów: redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej” Józef Konecki, a następnie kolarze przejadą ul. ul. Waryńskiego, Powiśle, Zwierzyniecką, Kopnicką i Wadowicką na start ostry na Górę Borkowską (godz. 13.15).

Trasa I etapu liczącego 96 km prowadzi przez: Mogilany, Wadowice (lotny finisz o godz. 14.30), Andrychów, Kęty (lotny finisz o godz. 15), Porąbke, Tresne do Zywea, gdzie będzie dzieło meta na stadionie Czarnych (godz. 15.45).

W sobotę odbędą się 2 i 3 etap. Drugi etap to jazda indywidualna na czas (32 km) na trasie Żywiec (godz. 8.20), Łęka, Sucha. Następnie po odpoczynku w Suchoj kolarze wyruszą (godz. 14.40) na trasę 3 etapu (94 km) z Suchoj, przez Obidową (premia górską), Nowy Targ, Białkę, Tatrzańską, Bukowinę (premia górską), Głodówkę, Wierch Poroniec, Cyrhle do Zakopanego. Meta w Kuźnicach ok. godz. 17.

4. etap odbędzie się w niedzielę w Zakopanem. Będzie to kryterium (1 petla - 5800 m) ulicami: 15 Grudnia, Bronisława Czecha, Rondó, Chałubińskiego, Jagiellońska, Kościuszkii, 1 Maja, Staszica i znów 15 Grudnia. Po 15 okrążeniach kolarze zameldują się na mecie w Kuźnicach. (Start godz. 10 - zakończenie godz. 12.20).

W przededniu imprezy fachowcy kolarscy prowadzą

Jego bigamia, której zresztą nie usprawiedliwiam, nie przypomina w niczym przestępstwa, które popełniają oszuści matrymonialni. Poza tym, z raportu nadesłanego z Harrogate wynika, że ta kobieta miała doskonałe warunki.

Mimo to popełniono przestępstwo! - Zgoda... i żeby powiedzieć wszystko co myślę, panie Mortlocke, jestem pełen podziwu dla pańskich zdolności zawodowych, ale w stosunkach międzyludzkich wolałbym nie podawać panu ręki. To wszystko, inspektorze.

Chris powrócił do swego pokoju wściekły. Był świeżo przekonany, że Bolton musiał dojść do porozumienia z Bowenem i że postanowili wspólnymi siłami zatruwać mu życie. Oczywiście uwagi Bowena dotknęły go trochę i po raz pierwszy zadał sobie pytanie, czy zachował się tak, jak należało. Ale sama myśl, że Davis wyładuje w więzieniu i że Larry zostanie pomoszony, uwalniała go od wszelkich obaw. Teraz będzie już mógł poprosić o rękę Joyce.

Nie chce spotkać swych kolegów z Yeřdu. Chris zaczął, aż wszyscy widać z budynku i dopiero wówczas opuścił swój pokój. Był uspokojony, wy postanowili zejść kłacie w restauracji na West Kensington i wracał do domu spacerkiem. Ściemniło się już. W chwili kiedy wkładał klucz do zamka, dwa cienie podeszły do niego, a ktoś powiedział na ucho: - Niech pan się nie rusza, inspektorze... Proszę iść grzecznie z nami, a nie stanie się panu nic złego - przynajmniej jeszcze nie dzisiaj.

Mortlocke czuł na żebrach ostrze noża. - Za zabicie policjanta płaci się u nas głową, Sadler. - Wiem, inspektorze, wiem. Ale mimo to, zabi-



je pana, jeśli nie będzie pan posłuszny. Weź go pod rękę, Lake.

Nie usiłowali ukryć swych nazwisk i to uspokoiło Chrisa. Gdyby nie istniała Joyce, może próbowałby się bronić, ale teraz zależało mu na życiu.

- Zgoda, ide z wami.

Wsiadli do jakiegoś samochodu. Przy kierownicy siedział Phipps. Inspektor rzekł z uśmiechem: - Banda w komplecie.

Sadler odpowiedział: - Tak, inspektorze, banda w komplecie. Należało pomyśleć o tym, zanim zaczął pan z Davisem.

Zatrzymali się w Chelsea. Ten brak ostrożności zadziwił Chrisa. Musieli czuć się bardzo pewnie i być zdecydowani na wszystko. Weszli po schodach do pokoju, w którym znajdowała się Barbara Cockburn. Przyglądała się Mortlocke'owi.

- Jest pan zadowolony z siebie, inspektorze? - Co to może panią obchodzić? - Chciałabym wiedzieć, co myśli w tej chwili taka świnia, jak pan.

Wstała, podeszła do niego i naoluła mu w twarz. Chris otarł powoli twarz i z całym spokojem powiedział: - Zapłacisz mi za to! - Zaśmiała się. - Przez całe życie robiłam tylko to - płaciłam.

Teraz nie można mi już nic odebrać. Musiał pan wykać swój nos do Harrogate, co?

- Więc wiedziała pani o wszystkim?

- To pana dziwi? Melvin powiedział mi wszystko... A pan by chciał, żebym dla wariatki poświęciła to, co zostało mi z życia? Z jakiej racji? Przecież w naszym wieku, nie mogliśmy już mieć dzieci, więc komu to przeszkadzało?

- Prawu.

- Prawo? Przez całe życie stawało mi w poprzek drogi, a nigdy nie chciało pomóc. Można by sądzić, że prawo istnieje tylko dla bogaczy. Melvin, Sadler, Lake, Phipps i ja zrozumieliśmy to już dawno. Chcieliśmy spokojnie żyć w Soho. W paczce, jak z dawnych czasów, ale tym razem, żeby pracować uczciwie i nagle pan się zjawia. Chyba pan nie myśli, że to panu tak ujdzie, co?

Chris nie odczuwał najmniejszej obawy przed tym co dawano mu do zrozumienia. Czuli się raczej zawstydzony tym, co usłyszał.

Barbara mówiła dalej.

- Melvin będzie sadzony za dwa tygodnie... do tego czasu zostawimy pana w spokoju. Jeśli zostanie skazany na więcej niż rok więzienia, zabiję pana, inspektorze.

Wruszył ramionami:

- Gdyby to była prawda, nie ostrzegalibyście mnie.

Spojrzała na swych przyjaciół i powiedziała: - Nie rozumiał. Nic nie rozumie. Wy tłumacz mu to Sadler, jeśli potrafisz.

- To przecież takie proste, inspektorze. Aresztując Davisa zmarował pan nam wszystkim życie.